

ZAPRASZAMY  
do serwisu  
**RENAULT**  
AUTODRAP

SERWIS MECHANICZNY  
NAPRAWY  
BLACHARSKO-LAKIERNICZE  
CZĘŚCI ZAMIENNE

ASSISTANCE 24h 0602 292-556  
zgłaszanie  
i likwidacja szkód

**Poznań, ul. Złotowska 85**  
SERWIS MECHANICZNY 061 868 41 09  
NAPRAWY  
BLACHARSKO-LAKIERNICZE 061 868 44 61  
CZĘŚCI ZAMIENNE 061 868 24 27

PZU SA

Najchętniej czytany  
w WIELKOPOLSCE

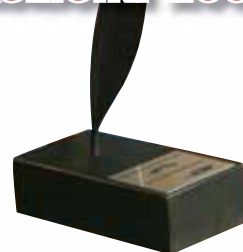
# Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Dwutygodnik. Ukazuje się  
od 15 maja 2002 roku.

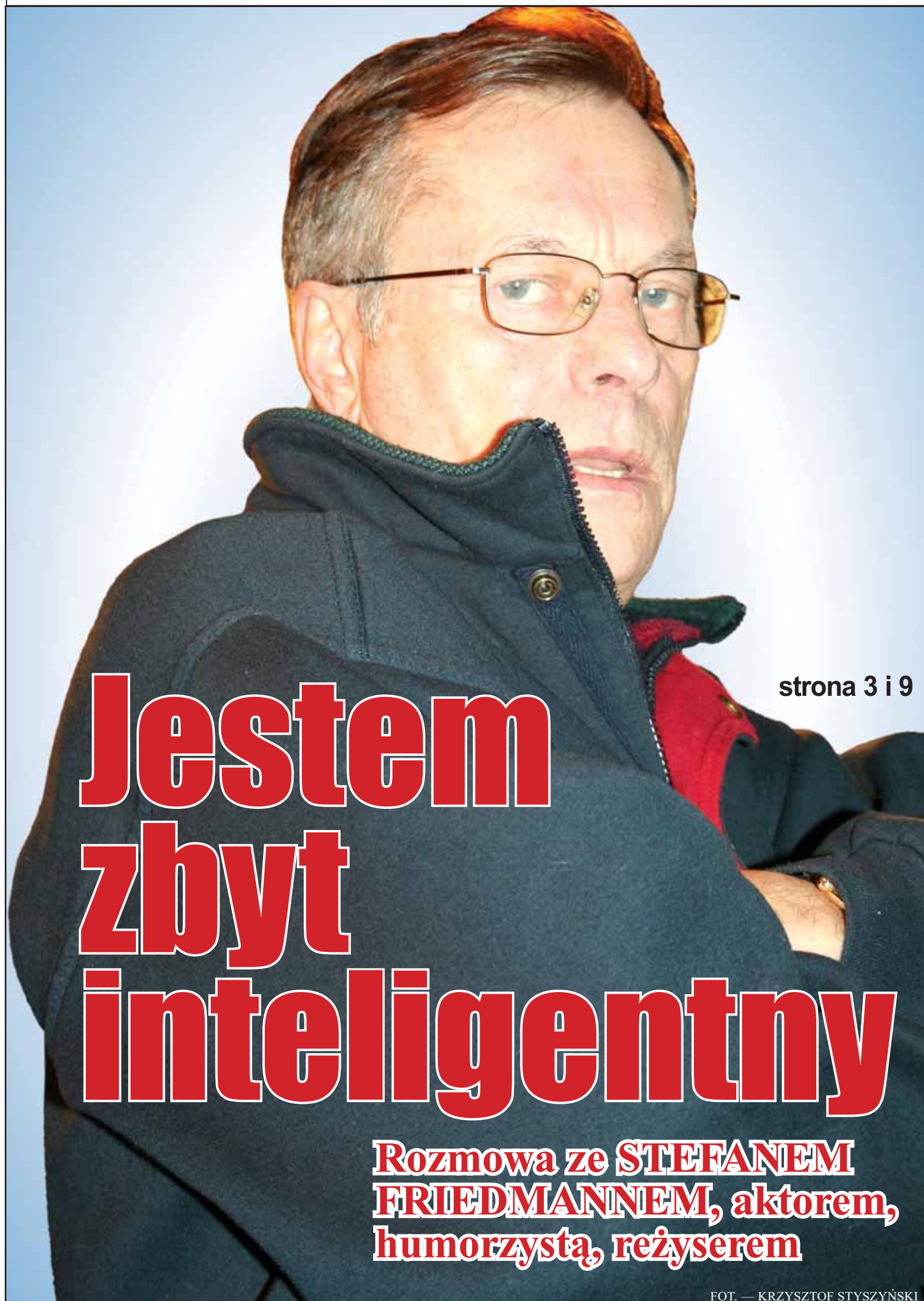
Jesteśmy  
laureatem nagrody  
**Business  
Centre Club  
Ostre Pióro  
2006**



Jesteśmy  
laureatem nagrody  
Stowarzyszenia  
Dziennikarzy RP  
**Dziennikarskie  
Koziołki 2007**



Rok VIII Numer 9/203 12 maja 2010 ISSN 1734-5294 www.twoj-tydzien.prv.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl Nr indeksu 373001 CENA 2,00 zł (w tym 7% VAT)



# Jestem zbyt inteligentny

Rozmowa ze **STEFANEM  
FRIEDMANNEM**, aktorem,  
humorzystą, reżyserem

strona 3 i 9

**SENSACJE  
Z  
PRZESZŁOŚCI**

Leszek Adamczewski  
**Pijaństwo  
w bunkrze  
Hitlera** strona 5

**BABSKIE  
GADANIE**

MAŁGORZATA MARKOWSKA

**Będzie...  
jak zwykle**  
strona 6

**TAK MYŚLĘ**

Tomasz Mańkowski  
**Nie do końca  
i na niby**  
strona 6

**Twój TYDZIEŃ**  
w prenumeracie  
ELEKTRONICZNEJ  
zamówienia: 602 638-409

Następny numer  
ukaze się w środę  
26 maja 2010



FOT. — KRZYSZTOF STYSZYŃSKI



STUDIO FRYZUR  
**Blandzi**  
Remigia Blandzi

ul. Nałęczowska 125  
60-472 Poznań  
Tel. 061 842 96 39  
tel. kom. 606 344 717

**NOWY ZABIEG**  
Prostowanie włosów

**ZAPRASZAM**  
od poniedziałku do piątku  
9.00 – 20.00  
soboty 8.00 – 14.00



**CIEKAWOSTKI  
KOSMETYCZNE**



## Jędrność z natury



FOT. - SANOFLORE

W poszukiwaniu olejku eterycznego, który zapewni kobietom po 45 roku życia zwalczanie wiotczenia skóry, SANOFLORE zbadał całe rodziny kwiatów, aby wyizolować bodziszki. Geranium Rosat wykazał najsilniejsze działanie, ponieważ roślina ta posiada wyjątko-

wą zdolność do odtworzenia własnej materii z jednego fragmentu. Olejek eteryczny **Geranium Rosat 100% Bio** przekazuje swoje właściwości skórze: pobudzając wzrost i odnowę komórek naskórka. Powstał więc **Zmysłowy Balsam Ujędrniający SANOFLORE** o unikalnych właściwościach regenerujących. Olejek eteryczny z Geranium Rosat Bio o skuteczności porównywalnej z retinolem odtwarza materię skóry, aby wymodelować kontury twarzy. Działanie zwalczające wiotczenie skóry wykazane jest na dolnej części twarzy, a działanie przeciwmarszczkowe na skórę twarzy i szyi. Kobiece i delikatny zapach ukryty jest w bogatej i płynnej formule balsamu bez sztucznych barwników, sztucznych aromatów i bez olejków wywołujących się z petrochemii. Delikatne nuty roślinne uwydatniające przez ciepło skóry uwodzą zmysły. Cena 79 zł.

## Przedłuża życie komórek

**Lipo-strukturalny krem na noc Elixine Revitalica** długotrwale regeneruje i odbudowuje skórę w nocy. Perenityl™, opatentowany ekstrakt roślinny (połączenie związków fitosteroli, flawonoidów, kwasu ursolowego oraz polikosanolu) działa silnie przeciwzapalnie, wzmacnia układ odpornościowy, poprawia gęstość skóry. Fitoestrogen z soi, Lipobelle Soyaglycone, dzięki aktywnej formie oraz unikalnej liposomowej strukturze, dociera do

głębszych warstw naskórka, pobudzając produkcję kolagenu i elastyny. Resveratrox® - ekstrakt z czerwonych winogron, stymuluje enzymy, które pozwalają na przedłużenie życia komórek skóry. Po przebudzeniu skóra jest wypoczęta, wyraźnie zrelaksowana, pełna blasku i energii. Cena 69 zł, 50 ml. **Multiaktywny krem pod oczy Elixine Revitalica** o lekkiej konsystencji i wzmocnionej formule spowalnia starzenie się delikatnej skóry wokół oczu. Opracowany dla kobiet powyżej 50 roku życia redukuje opuchnięcia i cienie pod oczami, przywraca gęstość i napięcie skóry. Zawiera bezpieczny fitoestrogen z soi - Lipobelle Soyaglycone. Opatentowany składnik Haloxyl™ (połączenie związków przeciwzapalnych z flawonoidom-chryzyną), wspomaga usuwanie pigmentu odpowiedzialnego za ciemną barwę cieni, łagodzi stany zapalne i zmniejsza widoczność przebarwień wokół oczu. Syntetyczny tetrapeptyd **Eyeseryl®**, na długo likwiduje obrzęki i objawy zmęczenia poprzez zmniejszenie opuchlizny i rozjaśnianie cieni pod oczami. Cena 65 zł, 15 ml.



Stronę opracowała MONIKA MAŃKOWSKA

ODCHUDZA | BEZ DZIAŁAŃ  
NIEPOŻĄDANYCH

**HerbaTon**  
suplement diety

zawiera  
NeOpuntia®

opatentowany błonnik  
z opuncji figowej



**blokuje aż  
1/3 tłuszczu**  
...obniżając kaloryczność pokarmów



**Jakujemy?**  
Współczesna dieta zawiera dużą ilość tłuszczu. Jest on trawiony i dostaje się do krwi. Niestety w warunkach słabej aktywności fizycznej organizm nie jest w stanie spóżytkować go w całości. Nie spalony tłuszcz odkłada się w postaci tkanki tłuszczowej.

**Co na to HerbaTon?**  
Preparat HerbaTon zawiera NeOpuntię® – opatentowany składnik roślinny pozyskany z opuncji figowej. NeOpuntia® charakteryzuje się wysoką zawartością błonnika – powyżej 45%. Błonnik ten, łącząc się z tłuszczem pokarmu, zamienia go w żel. Tłuszcz w postaci żelu jest odporny na działanie enzymów trawiennych, nie ulega więc strawieniu. Zamiast odłożyć się w postaci tkanki tłuszczowej, zostaje wydany z organizmu. HerbaTon obniża więc kaloryczność pokarmów.

**HerbaTon**  
POZNAŃ  
TYLKO NATURA

## Ziołowy prysznic

Wśród preparatów ekologicznych pojawił się nowy **Łagodzący żel pod prysznic SANOFLORE** z olejkiem eterycznym BIO z majeranku. Jest polecany dla skóry delikatnej, wrażliwej, ale może być stosowany dla każdego typu skóry. Jego łagodząca formuła nie podrażnia i nie wysusza, a delikatny zapach wprawia w dobry nastrój. Składniki myjące są w 100% pochodzenia naturalnego, a baza myjąca w 100% biodegradowalna. Żel nie zawiera siarczanów, sztucznych barwników i zapachów. Można też spróbować **energizującego żelu z miętą pieprzową SANOFLORE**. Cena około 20 zł, 200 ml.



## Świeżość na co dzień



Ciesz się delikatną pielęgnacją i poczuciem komfortu przez cały dzień. **Orzeźwiający żel Feminelle ORIFLAME** do codziennej pielęgnacji miejsc intymnych utrzymuje higienę i daje uczucie świeżości, a jego delikatna formuła nie podrażnia wrażliwej skóry. Zawiera naturalny kwas mlekowy, ekstrakt z kwiatów pomarańczy oraz składniki pomagające utrzymać równowagę pH. Cena 19,90 zł, 300 ml.

## Relaks i nawilżenie

**Oriflame** to doskonałe płyny do kąpieli, które nawilżają, nigdy nie podrażniają skóry i pięknie pachną. **Kojący krem do mycia Baby** nie podrażnia delikatnej skóry maluszka. Nawilżające ekstrakty z mleka i kojący wyciąg z lipy łagodnie oczyszczają i odżywiają skórę, zapewniając troskliwą pielęgnację zarówno dla dziecka, jak i dla mamy. **Płyn do kąpieli Silk & Cashmere** to odprężająca, pięknie pachnąca kąpiel, to zasłużony relaks po wyczerpującym dniu. Proteiny jedwabiu wzmacniają skórę, a nawilżający ekstrakt z kaszmiru czyni ją cudownie miękką i gładką. Płyn doskonale się pieni, dzięki czemu każda kąpiel staje się luksusową przyjemnością. Płyny w wersji maxi, czyli w dużej pojemności 400 ml kosztują 22,90 zł.





# Jestem zbyt inteligentny

Rozmowa ze **STEFANEM FRIEDMANNEM**, aktorem, humorzystą, reżyserem

- Zawodowo zajmuje się pan aktorstwem i satyrą. Co takiego jest w tych zawodach, że warto poświęcić im swoje życie?

- Zawsze mówię, że dowcip i poczucie humoru wyssałem z mlekiem ojca, który był aktorem. Moja mama była suflerem przez wiele lat, wychowałem się wśród ciotek, wujków, samych wielkich nazwisk aktorskich. Zastanawiałem się czy zostać księdzem czy aktorem. Wpadłem na pomysł, że jak zostanę aktorem to mogę zostać księdzem, diabłem...

- Tak naprawdę każdym...

- Właśnie. A jak zostałbym księdzem to możliwości miałbym ograniczone. Aktorstwo to kontynuacja tradycji rodzinnych. A czy warto? Warto jak się człowiek rozwija, jak nie zastyga i bierze udział w tym, co się dzieje. Można nie akceptować wielu zjawisk kulturalnych i para kulturalnych, ale trzeba się do tego przyzwyczaić. Tak ma być i trzeba się w tym zmieścić.

- Był pan kiedyś aktorem dramatycznym...

- Tak, w Teatrze Dramatycznym w Warszawie za kadencji Erwina Axera, wielkiego człowieka teatru. To był najlepszy aktorski teatr w stolicy w latach siedemdziesiątych. Cały czas jednak byłem radiowcem...

- Radio to długa przygoda w pana życiu.

- To również moje przekonanie i miłość. Zawsze mówiłem, że nie wyobrażam sobie życia poza radiem. Teraz już - niestety - nie występuję w radiu, a jeżeli to tylko w „Powtórkach z rozrywki”, gdzie są cytowane stare teksty, które według wielu ludzi nie zestarzały się i są cały czas szalenie śmieszne.

- Co to za dowcipy?

- To zwykle żarty obyczajowe, jakieś skojarzenie. To humorystyka, a nie satyra, bo ja nie jestem satyrykiem, a właśnie humorystą.

- Co to znaczy?

- Satyryk fałszuje rzeczywistość, ośmiesza ją, a ja jako humorysta chcę wprowadzić nową wartość. Poza tym humorysta opowiada o życiu śmiesznie, a satyryk przywala komuś. Ja nie chcę tego robić. Poza tym nie lubię żartów i tematów politycznych. Lubię bawić się słowem. Dostałem nawet kiedyś nagrodę „Mistrza słowa polskiego”, z której byłem bardzo dumny.

- Wróćmy do zawodu aktora...

- To zawód, w którym się już zostaje. Tak jak nie można być trochę w ciąży, tak nie można przestać być aktorem. Można nie pracować na scenie, ale aktorstwo to sposób na życie, na istnienie. Czas przynosi mi pewne etapy i teraz od prawie czterech lat zajmuję się reżyserią. Zabieram się za rzeczy lekkie, nie chcę konkurować z „wielkimi”. Uważam natomiast, że mam dużo do powiedzenia w komedii i w farisie co się sprawdziło, bo przygotowałem już dwie prapremiery.

- Jaka powinna być farsa?



FOT. (2X) — KRZYSZTOF STYSZYŃSKI

- Musi odnosić się do realiów. W tej chwili najczęściej mamy fars angielskich. Teraz w teatrze w Warszawie wystawiamy sztukę „Zamknij oczy i myśl o Anglii”. Sztuka bardzo się podoba. Gra w niej między innymi Zdzisław Wardejń, gram też ja. Sztukę wzmocniłem aluzjami, cytatami z polskich filmów Barejki. To zaskakujące przedstawienie, w którym jest opera, jest musical, show. Ogólnie jest pomieszanie, ale recenzje są bardzo dobre, a najlepszą jest to, że biletów praktycznie nie można kupić.

- Jest panu czegoś żal?

- Przede wszystkim radia.

Urodziłem się w radiu, zacząłem w nim karierę, jako cudowne dziecko w wieku dziewięciu lat.

- Nudzi się pan swoimi zajęciami?

- Często bardzo szybko się nimi nudzę. Kiedyś grałem rolę żołnierza w „Makbecie”. Cały czas mówiłem to samo, chciałem w końcu powiedzieć coś innego, coś śmiesznego. Bałem się, że w końcu coś palnę i wylecę z tego teatru, więc na wszelki wypadek wypisałem się przed tą katastrofą.

- „Pisze człowiek ambitnie, a tu przychodzi prostak i wszystko rozumie. To jest

evidentna bezczelność”. To pańskie słowa.

- Tak. To moja złota myśl.

- Jak te słowa ewoluują? Widz jest coraz bardziej czy mniej pojętny?

- Coraz mniej. Mam na pamiętkę propozycję scenariusza, który oddano mi w jednej ze stacji telewizyjnych z adnotacją na okładce – za *inteligentne*. Pochwaliłem się tym kiedyś moim wnukom, że w czterdziestomilionowym kraju dziadek był zbyt inteligentny.

- Na pogrzebie Marka Perepeczko, jego żona poprosiła, żeby powiedział pan coś lekkiego. Z pana ust popłynę-

ły słowa – *niech mu ziemia lekką będzie*.

- Faktycznie, przypomniał mi pan to teraz. W fałszywej skromności muszę przyznać, że potrafię czasami odparować dowcipy i nawet mi to dobrze wychodzi. Kiedyś na wręczaniu telekamer zakasowałem Marcina Dańca. Kiedy mu ją wręczałem powiedziałem, że czuję się przy nim jako starszak, on pewnie nie wiedząc jak ma to rozumieć zapytał czy mogę powtórzyć. Odpowiedziałem – nie, to nie dworzec. Brawa były takie, że Dańca już nie mógł nic więcej powiedzieć.

- Dowcipny sposób patrzenia na życie pomaga?

- Niektórzy na pewno mają mi za złe, że facet który skończył już sześćdziesiątkę zachowuje się w ten sposób, ale ja inaczej nie potrafię. Jestem prawdziwy. Cały czas pali mi się ogon jak u Disney'owskiego kota i próbuję ten ogon ugasić.

- Jan Kowalewski mówi, że nie ma dobrych polskich komedii, nie ma w czym grać Jan Kociniak, mówi że nie dostaje dobrych scenariuszy. Będzie lepiej?

- Teraz rozpoczęła się konkurencja. W Polsce jest fantastyczna sytuacja teatralna. Ludzie chodzą do teatru, a to jest coś nieprawdopodobnego. Do

**Stefan Friedmann (ur. 2 września 1941 w Krakowie) – polski aktor i satyryk. Syn Mariana Friedmanna. Jako nastolatek aż do stanu wojennego odtwarzał w Matysiakach pierwszoplanową postać Eugeniusza „Gienka” Matysiaka (został zastąpiony przez Jerzego Bończaka, aktora o podobnym głosie, poniekąd wbrew zasadzie serialu, że aktorzy zabierają ze sobą postać do grobu). Aktor Teatru Współczesnego w Warszawie (1968-1974). Odtwórca głównej roli w serialu TVP Na kłopoty Bednarski. Z Jonaszem Koftą stworzył radiowy duet satyryczno-komediowy, który tworzył cykle Dialogi na cztery nogi i Fachowcy, emitowane w magazynach Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy i Ilustrowany Magazyn Autorów. Solowo występował też w magazynie 60 minut na godzinę. W latach 90. prowadził w Programie Trzecim autorski magazyn Konek. Występował także w duecie z Krzysztofem Jaroszyńskim, m.in. w telewizji - program Magazynio. Obecnie współtworzy audycję ZSYP w I Programie Polskiego Radia. W latach 2001 i 2002 prowadził emitowany w TVP teleturniej Poszukiwacze Skarbów. Autor książek satyrycznych i płyty satyrycznej, na której znalazł się m.in. piosenki: Cienki Bolek, Dziadek Prokop robi podkop, Przemysłowa straż, Jak pies w studni, Country, country to mój kraj. Wystąpił w teledysku do utworu Będzie dobrze dzieciak zespołu Molesta Ewenement, a także w aucie zespołu TPWC.**  
W 2005 roku wspierał Prawo i Sprawiedliwość w wyborach parlamentarnych biorąc udział w konwencjach z cyklu Wiosna Polaków.  
(źródło: Wikipedia)



## Programiści Java w Poznaniu

W Poznaniu w dniach 12-14 maja odbędzie się już druga edycja największej w Polsce konferencji programistycznej. Impreza o charakterze międzynarodowym adresowana jest zarówno do początkujących jak i zaawansowanych użytkowników języka Java.



**G**eeCON 2010 to już druga edycja największej polskiej konferencji programistycznej dotyczącej technologii związanych z językiem Java. Konferencja ma zasięg międzynarodowy, w roku 2009 do Polski ścignęli specjaliści między innymi z Czech, Niemiec, Austrii, Rumunii, Włoch, Francji, Szwajcarii, Irlandii, USA i Wielkiej Brytanii. Pierwsza edycja konferencji - GeeCON 2009 odbyła się w Krakowie i zgromadziła około 350 uczestników.

Wrażenia i opinie po pierwszej edycji konferencji są dowodem na to, że polscy programiści rozwijają swoje kompetencje z roku na rok. Możliwość spotkania się ze światowej sławy specjalistami

jest dla nich dużą atrakcją i najważniejszym punktem konferencji. Charakterystyczny klimat tego spotkania jest efektem zaangażowania w jego organizację grupy ochotników i entuzjastów chcących pogłębiać swoją wiedzę i dzielić się nią z innymi ludźmi.

Za organizacją tegorocznej edycji stoi stowarzyszenie „Poznańska Grupa Użytkowników Języka Javatm”, znane także jako JUG Poznań. Wśród partnerów konferencji znalazły się takie firmy jak Oracle, Google czy Tom Tom.

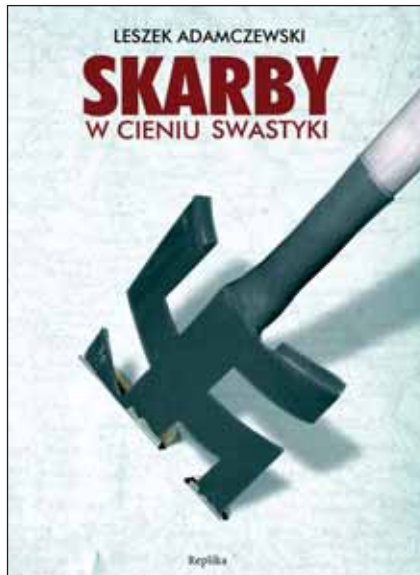
Technologie programistyczne związane z językiem Java są powszechnie stosowane w zaawansowanych rozwiązaniach

IT takich jak systemy mission-critical (np. systemy bankowe), portale internetowe, aplikacje mobilne czy projekty naukowe wymagające ogromnych zasobów obliczeniowych. Technologie te znajdują również zastosowanie w tworzeniu gier komputerowych czy różnego rodzaju systemów audio-wideo - język i platforma Java leżą u podstaw technologii Blu-Ray, która najprawdopodobniej w niedalekiej przyszłości zastąpi DVD. Niesłabnące zapotrzebowanie na programistów znających język Java świadczy o tym, że jest to dziedzina, która mimo kryzysu gospodarczego wciąż rozwija się bardzo prężnie. (na)



Pod patronatem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”

## Kolejna książka



**L**eszek Adamczewski w swojej kolejnej książce „Skarby w cieniu swastyki” po raz kolejny podejmuje temat wojennych grabieży dóbr kultury i ich powojennych poszukiwań. Książka opowiada o okolicznościach towarzyszących zaginięciu pod koniec drugiej wojny światowej takich skarbów, jak: relikwiarz świętej Korduli, „Księga elbląska”, czy rękopis polskiego hymnu narodowego. Autor zdradza również tajemnice, które nadal okrywają austriackie jezioro Toplitz i brandenburskie lasy koło wymazanego z map Carinhallu.

„Skarby w cieniu swastyki”, to kolejna książka w dorobku Leszka Adamczewskiego, autora między innymi „Złowieszczych gór”, „Zaginionej komnaty”, „Milczących śladów”, „Zatrzaśniętych wrót”, „Mrocznego labiryntu”, „Pierwszego błysku” i współautora „Podziemnego skarbcza Rzeszy”. (na)

Mamy dla Czytelników 10 egzemplarzy najnowszej książki Leszka Adamczewskiego z dedykacją od Autora. Zainteresowanych prosimy o przysłanie maila na adres [twój-tydzień@wp.p](mailto:twój-tydzień@wp.p) o treści „LESZEK ADAMCZEWSKI”. Dziesięciu pierwszych Czytelników otrzyma w nagrodę tę interesującą książkę.

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

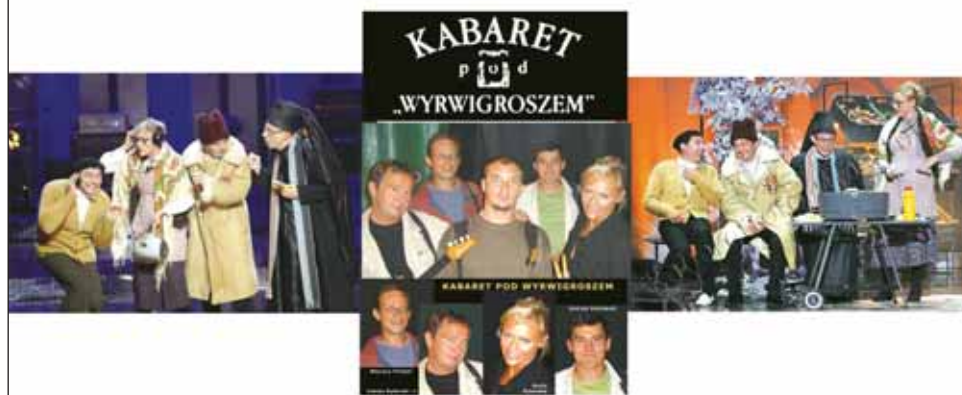
# KINO Apollo TEATR

POZNAŃ UL. RATAJCZAKA 18

PASAŻ APOLLO

## KABARET „POD WYRWIGROSZEM” ZAPRASZAJĄ

22 MAJA 2010 - O GODZINIE 20:00



BILETY DO NABYCIA W KASIE KINA APOLLO

W CENIE 60.00 PLN Z 7% PODATKIEM VAT

KASY CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 20:00  
TEL. 61 852 34 02

### PRZEDSTAWIENIE JAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO !!!

### Tego nie można pominąć !

Sprzedaż biletów: kasy kina, CIM, Bilety24  
KONKURS: Mamy dla naszych Czytelników 4 bilety na to przedstawienie, każde o wartości 60 złotych. Pierwsze dwie osoby, które przysłały maila z prawidłową odpowiedzią na pytanie „Jak nazywa się pasaż, w którym znajduje się Kino-Teatr Apollo w Poznaniu” otrzymają po 2 bilety.

Pod patronatem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”

## Muzyka Disney'a 15 maja w Arenie

Niezwykła atrakcja dla fanów klasyki Disneya już 15 maja w Poznaniu! Muzyczno-filmowe show będzie można obejrzeć w poznańskiej Hali Arena. Główną atrakcją wieczoru w Poznaniu będzie występ Karoliny Trębacz, aktorki i wokalistki, która udzieliła głosu Tianie z kinowego hitu Księżniczka i Żaba. Koncert odbędzie się 15 maja w Hali Arena o godzinie 16.30.



**P**rzy dźwiękach najpiękniejszych filmowych melodii widzowie wyruszą w podróż dookoła świata na spotkanie z bohaterami takich filmów jak Aladyn, Piękna i Bestia, Mała syrenka, czy Król lew. **Magiczna Muzyka Disneya** to niezapomniane przeżycie zarówno dla dzieci, jak i ich rodziców. Koncert składa się z ośmiu suit skomponowanych specjalnie do filmów Disneya m.in.

przez Alana Menkena, Bruce'a Broughtona i Jerry'ego Goldsmitha. Każdy koncert wykona zespół 60 muzyków Orkiestry Filharmonii Zabrzeńskiej pod kierownictwem Sławomira Chrzanowskiego.

Atrakcją na żywo będzie występ Karoliny Trębacz, aktorki i wokalistki, która wykona utwór z filmu Księżniczka i Żaba pt. „Prawie udało się”. Majowe występy zbiegły się z premierą tego filmu na DVD i Blu-ray (na rynku 07.05). Karolina Trębacz jest aktorką Teatru Muzycznego w Gdyni, gdzie można zobaczyć ją w wielu musicalach.

Pierwszy koncert Magiczna Muzyka Disneya odbył się dwa lata temu w Warszawie, gdzie odniósł ogromny sukces. Bilety na majowy koncert są dostępne w czterech kategoriach cenowych (15, 35, 50, 70 zł). Można je kupić na [www.ebilet.pl](http://www.ebilet.pl), [www.ticketpro.pl](http://www.ticketpro.pl), [www.eventim.pl](http://www.eventim.pl) oraz w sieciach salonów EMPIK. (mon)

Mamy dla Państwa 10 biletów (o wartości 50 zł każdy) na poznański koncert Magiczna Muzyka Disneya w Arenie (15 maja, godzina 16.30). Wystarczy przesłać SMS z hasłem: DISNEY-koncert na numer 606-25-24-23. Liczy się kolejność zgłoszeń.

Pod patronatem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”



# Pijaństwo w bunkrze Hitlera



## Trzecia Rzesza kapitulowała dwa razy

Dla Europy, wyniszczonej kilkuletnią wojną światową, to było bardzo ważne wydarzenie. Tak ważne, że w zniszczonym Poznaniu 9 maja 1945 roku „Głos Wielkopolski” wydał dodatek nadzwyczajny. „**Bezwarunkowa kapitulacja Niemiec podpisana!**” – dużym tytułem informował dziennik o tym, co wydarzyło się w nocy z 8 na 9 maja w Berlinie. Ale ten sam akt kapitulacji przedstawiciele Trzeciej Rzeszy podpisali już dwa dni wcześniej w Reims.

LESZEK ADAMCZEWSKI

### SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Była ostatnia dekada kwietnia 1945 roku. Berlin otulała gigantyczna chmura czarnego dymu z tysięcy pożarów, które wybuchły od eksplodujących bomb i pocisków artyleryjskich. W grzyby waliły się gmachy urzędowe i zabytkowe świątynie, budynki mieszkalne i fabryki. Tysiące berlińczyków i uchodźców z innych regionów Niemiec tłoczyło się w piwnicach i w podziemnych stacjach metra. Stolica Niemiec konała pod uderzeniami Armii Czerwonej, którą – bardziej z przyczyn propagandowych niż operacyjnych – od 30 kwietnia wspomagała polska 1. Dywizja imienia Tadeusza Kościuszki i jednostki towarzyszące, w sumie 12.700 żołnierzy. Polacy walczyli między innymi w rejonie Charlottenburger Chaussee i Bismarckstrasse o silnie broniony kompleks budynków Politechniki Berlińskiej, stację kolejową Tiergarten i stację kolei podziemnej numer 158, docierając aż do Bramy Brandenburskiej.

Gdy żołnierze polscy wkroczyli do walk o Berlin, w schronie pod mocno uszkodzonym gmachem Kancelarii Rzeszy dobie-

gał końca ostatni akt dramatu. Już od kilku dni Adolf Hitler na mapach sztabowych próbował dowodzić nieistniejącymi armiami. Jak szczyry z tonącego okrętu, z Berlina uciekali najbliżsi współpracownicy Führera. Marszałek Rzeszy Hermann Göring odważył się nawet przesłać radiogram, w którym informował Hitlera, że zgodnie z jego zarządzeniem z 29 czerwca 1941 roku zamierza przejąć władzę w Niemczech, co spotkało się z histeryczną reakcją Führera. Wyrzucił on Göringa z NSDAP oraz wszystkich stanowisk państwowych i wojskowych. I rozkazał go aresztować.

Jeszcze Hitler nie ochłonął po „zdradzie” Göringa, gdy radio BBC podało za agencją Reutera, że reichsführer SS Heinrich Himmler nawiązał kontakty z przedstawicielami rządów USA i Wielkiej Brytanii, gwarantując im bezwarunkową kapitulację Niemiec.

A więc znowu zdrada. Hitler „szalał jak wariat” – wspominała przebywająca wówczas w bunkrze pilotka Hanna Reitsch. A gdy dotarły do niego kolejne informacje radiowe o schwytaniu przez partyzantów włoskich Benito Mussoliniego, którego wraz z kochanką zastrzelono i ich ciała wystawiono w Mediolanie na widok publiczny, podjął decyzję ostateczną. Popułnił samobójstwo. Przedtem jednak ożenił się ze swą długoletnią kochanką Ewą Braun, a sekretarce Traudl Junge podyktował pełen nienawiści testament polityczny,



FOT. (2X) – ARCHIWUM AUTORA  
Trzecia Rzesza skapitulowała. Żołnierz amerykański na ruinach Köln, czyli Kolonii.

w którym usiłował usprawiedliwić swe zbrodnicze czyny, przypisując winę za wybuch wojny „międzynarodowemu żydostwu”.

– *Czas nadszedł. To koniec* – powiedział Hitler 30 kwietnia około godziny 14 po obiedzie, który spożył w towarzystwie swych sekretarek. Pożegnał się z najbliższymi współpracownikami i udał się do prywatnych pomieszczeń bunkra. Kiedy czekający pod drzwiami ordynans oraz szef Kancelarii NSDAP Martin Bormann usłyszeli strzał, weszli do środka.

„Hitler siedział na sofie obitej materiałem w kwiatki z otwartymi oczami i odwróconą głową. W prawej skroni widniał otwór wielkości monety, z którego po policzku sphywała struga krwi. Na podłodze leżał pistolet typu Walther kaliber 7.65 mm. [...] Obok niego siedziała w kucki, ubrana w niebieską sukienkę, z zaciśniętymi sinymi wargami jego żona. Jej pistolet leżał nieużywany na stole. Roznosiła się woń prochu oraz gorzkich migdałów” – czytamy w wydanej w 2002 roku w Niemczech książce historyka czasów nazistowskich Joachima C. Festa, która to książka posłużyła – obok innych źródeł – do napisania scenariusza do głośnego przed kilku laty filmu Olivera Hirschbiegela „Der Untergang” (Upadek).

„Z głośników rozlegała się wesoła muzyka i chociaż dobiegała z daleka, można ją było usłyszeć w najdalszych zakamarkach podziemnego labiryntu. Wysłano na górę ordynansa, aby przywrócił porządek – wódz właśnie umiera, oświadczył posłaniec. Ale żaden z pijanych w większości gości kantyny nie przyjął tej uwagi do wiadomości i pijaństwo trwało nadal” – pisał Fest o atmosferze

w berlińskim bunkrze w tej szczególnej chwili.

Jego zdaniem, dokładnego przebiegu samobójstwa nie udało się odtworzyć. I tego też film „Upadek” nie pokazuje. Hitler mógł równocześnie ze strzałem rozgryźć ampułkę z cyjankiem. Inni mieszkańcy bunkra twierdzą, że Hitler jedynie zażył truciznę, a następnie ktoś strzelił mu w głowę zgodnie z wcześniej wydanym rozkazem. Zwłoki Hitlera i jego żony wyniesiono mimo silnego ostrzału do ogrodu, oblano benzyną i podpalono.

Armia Czerwona opanowała teren Kancelarii Rzeszy dopiero wczesnym popołudniem 2 maja. Wbrew oficjalnej wersji, zajęcie tego terenu odbyło się bez walki. Bunkier Hitlera spenetrowały już około godziny 9 rosyjskie sanitariuszki. Machając zdobycznymi stanicami Ewy Braun-Hitler sanitariuszki opuściły bunkier, nie interesując się pozostającymi pod ziemią Niemcami.

Samobójcza śmierć Hitlera i kapitulacja gamizonu berlińskiego 2 maja nie oznaczały jeszcze końca wojny. Opór wojsk hitlerowskich trwał nadal, przede wszystkim na froncie wschodnim. Niemcy robili bowiem wszystko, by nie dostać się do niewoli radzieckiej.

**Wielki admirał Karl Dönitz, wyznaczony w testamencie Hitlera na urząd prezydenta Rzeszy, dobrze zdawał sobie sprawę, że opór dziesiątkowanych oddziałów niemieckich nie będzie mógł trwać długo. I że ze strategicznego punktu widzenia jest bezsensowny. Powiększa tylko i tak ogromne już straty ludzkie i materialne. Poprzez swoje go wysłannika, nowego dowódcę**

Kriegsmarine admirała Hansa von Friedeburga, Dönitz zaproponował więc dowództwu alianckich sił sprzymierzonych kapitulację na froncie zachodnim. I doszło do tego 4 maja w kwaterze brytyjskiego marszałka Bernarda Montgomery’ego. Jednocześnie generał Alfred Jodl, szef sztabu dowodzenia w Nacelnym Dowództwie Wehrmachtu, prowadził w imieniu Dönitza rokowania kapitulacyjne w kwaterze naczelnego dowódcy sił sprzymierzonych, amerykańskiego generała Dwighta Eisenhowera w Reims. I tam też 7 maja podpisano akt bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskich Niemiec na wszystkich frontach.

Oburzony Józef Stalin natychmiast zażądał od przywódców USA i Wielkiej Brytanii powtórzenia podpisania aktu kapitulacji Niemiec, gdzie główną rolę odgrywać będą Rosjanie. I zgodę taką uzyskał.

Na miejsce podpisania drugiej kapitulacji Rzeszy dowódca 1. Frontu Białoruskiego, marszałek ZSRR Gieorgij Żukow, któremu Stalin powierzył reprezentowanie na nim radzieckiego Naczelnego Dowództwa, wybrał kasyno niemieckie szkoły oficerskiej w Karlshorst – niemal niezniszczonej wschodniej dzielnicy Berlina.

Już od wczesnych godzin popołudniowych we wtorek, 8 maja 1945 roku, na berlińskim lotnisku Tempelhof Rosjanie witali oficjalnych przedstawicieli aliantów zachodnich. Generał Eisenhower w Berlinie się nie pojawił. W podpisaniu aktu kapitulacji reprezentował go brytyjski marszałek lotnictwa, Arthur Tedder. Oddzielnym samolotem brytyjskich sił powietrznych przyleciała delegacja niemiecka na czele z najbliższym wojskowym współpracownikiem Hitlera, szefem Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu, feldmarszałkiem Wilhelmem Keitlem. W jej skład weszli także reprezentanci Luftwaffe i Kriegsmarine: generał Hans Stumpff i admirał Hans von Friedeburg.

Uroczystość podpisania aktu bezwarunkowej kapitulacji Niemiec rozpoczęła się 8 maja o godzinie 23 czasu środkowoeuropejskiego w największej sali kasyna. Zebranych powitał marszałek Gieorgij Żukow, który wzywał na salę delegację niemiecką. Po stwierdzeniu feldmarszałka, że zapoznała się ona z treścią aktu kapitulacji, pokazał pisemne upoważnienie prezydenta Dönitza do jego podpisania.

Wilhelm Keitel wziął buławę marszałkowską i chwiejnym – jak to zanotował Żukow – krokiem podszedł do stołu. Usiadł na krawędzi krzesła, poprawił monokl i bez pośpiechu podpisał pięć egzemplarzy aktu kapitulacji. Po nim swoje podpisy złożyli Stumpff i Friedeburg. Następnie podpisali go marszałek Żukow i Tedder oraz – jako świadkowie – inni dowódcy alianccy.

Po wyprowadzeniu delegacji niemieckiej w kasynie rozpoczął się bankiet zwycięzców...



Jedno z pomieszczeń berlińskiego bunkra Adolfa Hitlera, sfotografowane w maju 1945 roku.



## Dziecko sfotografowane



Jury VII Międzynarodowego Biennale Fotografii Artystycznej „Dziecko” stwierdziło, że na konkurs łącznie wpłynęło 2007 zdjęć 734 autorów, z czego w II etapie do oceny przedłożone zostało 494 zdjęć 211 autorów i postanowiło przyznać:

- I nagrodę** w wys. 4000 PLN i Złoty Medal FIAP
  - Sandeep Kumar Thakurta INDIE
- II nagrodę** w wys. 2000 PLN i Srebrny Medal FIAP
  - Ali Masoodi Manesh IRAN
- III nagrodę** w wys. 1000 PLN Brązowy Medal FIAP
  - Eugeniusz Nurzyński POLSKA GDAŃSK
- Trzy nagrody Fotoklubu RP
  - **Złoty Medal Fotoklubu RP** - Pham Duc WIETNAM
  - **Srebrny Medal Fotoklubu RP** - Nguyen Linh Vinh Quoc WIETNAM
  - **Brązowy Medal Fotoklubu RP** - Hoang Quoc Tuan WIETNAM
- Trzy równorzędne wyróżnienia - albumy fotograficzne:
  - Ihor Hnativ UKRAINA
  - Antonio Presta WŁOCHY
  - Izabela Urbaniak POLSKA ŁÓDŹ
- Nagrodę Specjalną: www.ŚwiatObrazu.pl:**
  - Joanna Mrówka POLSKA KRAKÓW
- 2 Nagrody Specjalne PKN UNICEF:**
  - Hoang Quoc Tuan WIETNAM
  - Arghya Mitra INDIE
- Nagrodę Specjalną KWARTALNIKA FOTOGRAFIA**
  - Irena Datsenko ROSJA

Do pokonkursowej wystawy Jury zakwalifikowało 85 zdjęć 72 autorów:

Jury stwierdza, że większość prac prezentowała wyrównany poziom, dziękuje wszystkim uczestnikom za udział, gratuluje laureatom i zaprasza do kolejnej edycji Biennale „Dziecko” w roku 2012. (na)

**Kolejne prace na stronie 9**

## Będzie... jak zwykle

### BABSKIE GADANIE



**P**olska to jest taki kraj, w którym na polityce i medycynie znają się wszyscy. W tych dziedzinach mamy 100% ekspertów. Ostatnimi czasy polityka wyparła medycynę nawet z dysput w kolejce do lekarza rodzinnego. Wszyscy się zastanawiają co będzie, jak będzie, jaka kampania, kto kogo pierwszy zaatakuje i czym, kto wygra, kto wyskoczy z „hakiem” i czy w ogóle ktoś coś itd. itp.

Otóż mnie te dywagacje wcale nie elektryzują, bo wiem, że będzie jak zwykle. Jeśli przez chwilę miałam nadzieję, że coś się zmieni w dyskusji politycznej na lepsze, trochę elegancji się wkładnie, czy normalnego ludzkiego podejścia do przeciwnika – nadzieja ta zdechła szybciej niż się wyklęła. Żadna żałoba nic nie zmieni póki ludzie ci sami.

Jakkolwiek by miało być, wybory prezydenckie na ustach wszystkich Polaków. To zadziwiające jak nas mobilizują, że tak powiem kolokwialnie, „duże imprezy”. Wybory prezydenckie przeżywają wszyscy. Uczestniczą w wiecach, spotkaniach przedwyborczych i idą głosować. A w wyborach samorządowych już niekoniecznie, chociaż to wójt czy burmistrz ma realną władzę tam, gdzie żyjemy, a Prezydenta możemy sobie co najwyżej pooglądać w telewizji. Co więcej ekscytujemy się szczerze najwyższym, a nie chce nam się pójść na zebranie wspólnoty mieszkaniowej! Podobno „bliźsza ciału koszula”, ale w praktyce jakoś to nie działa. Ludzie wolą sobie pogadać o problemach w gruncie rzeczy abstrakcyjnych czy zagłosować na pana X czy Y, chociaż dla codziennego życia niewielkie ma to znaczenie (wybieramy raz i czy mamy wpływ na to co ten człowiek robi w czasie kadencji?), a nie chce im się zawalczyć o plac zabaw dla dzieci na własnym osiedlu, przebudowę drogi, którą jeżdżą kilka razy dziennie czy korzystniejszą lokalizację

przedszkola. I żeby trzeba się było bardzo wysilać...

Nie trzeba biegać po sąsiadach najpierw czy się przyłączyć, a potem z petycjami do podpisu jak to kiedyś bywało. Każdy kto ma Internet może założyć forum czy nawet całą społeczność jak na citimusic ([www.citimusic.pl](http://www.citimusic.pl)) i z kanapy załatwić wszystko. Potrzebna jest tylko inicjatywa i z poziomu klawiatury można mieć realny wpływ na to, co się dzieje, co prawda nie w Pałacu Prezydenckim, ale w mojej okolicy. Nie wiem skąd w ludziach taki opór do robienia pożytecznych rzeczy w skali mikro, a tak wielki zapał do deliberowania o sprawach makro. Przecież żyjemy przede wszystkim w swojej gminie, miejscowości, dzielnicy, a zajmują nas głównie problemy stolicy.

Według mnie największą porażką naszej demokracji jest nie walka na trumny i dziadków z Wehrmachtu, ale brak społeczeństwa obywatelskiego. Brak w ludziach chęci do robienia czegoś konstruktywnego w małej skali.

**MAŁGORZATA MARKOWSKA**

## Nie do końca i na niby



### TAK MYŚLĘ

**M**am pecha i muszę jeździć po Poznaniu oraz innych miastach Polski. A to oznacza, że musiałem wprawić się w pokonywaniu slalomem dziur, by nie urwać koła. Dlatego ze zrozumieniem i cierpliwością stałem w korkach, bo jest przewężenie, bo pan robotnik w pomarańczowej kurteczce może nareszcie porządzić i z dwóch pasów robi jeden, a potem idzie do domu, bo nadeszła właśnie godzina 15.

Ostatnio tak to stojąc w korkach na jednym z poznańskich skrzyżowań przyglądałem się z bliska takim remontom. Najpierw pomarańczowe kurteczki pojawiły się z jednej strony skrzyżowania, potem z drugiej, następnie – o dziwo – z trzeciej, a nawet z czwartej. Skrzyżowanie było dziurawe, pełne kolein, no takie typowo polskie. Aż tu któregoś dnia jadę sobie, żadnego przewężenia nie ma, ze wszystkich czterech stron do skrzyżowania dochodzi elegancji, czarny, równy, asfaltowy dywanik. Hm, pomyślałem, a może my jednak jesteśmy już w Europie, ale wtedy właśnie wpadłem w dziurę na środku skrzyżowania. Bo ktoś zapomniał o jednym pasie ruchu z jednej strony.

I jakoś to wszystko do siebie



RYS. — SZCZEPAN SADURSKI

pasuje, jest takie swojskie, takie boleśnie polskie. Naszą cechą narodową jest robienie wszystkiego na niby, do połowy i zadowolanie się byle czym.

Zbliżają się piłkarskie mistrzostwa świata, w których na szczęście nie uczestniczą Polacy. Bo i po co? Nasi kopacze idą najczęściej jak burza przez eliminacje, a potem... odpadają w pierwszej rundzie mistrzostw. Dlaczego? Bo uwierzyli, że dla nich sukcesem było samo zakwalifikowanie się do tej imprezy. Inni chcą wygrać, zdobywać puchary świata i sławę, a nasi zakwalifikować się. Tak przynajmniej mówią, gdy wracają pokopani przez piłkarzy z Wysp Owczych.

Robert Kubica jeździ po to, żeby wygrać, ale to wyjątek. Bo ostatnio w Hiszpanii zajął ósme miejsce i nie był z tego powodu szczęśliwy, a komentatorzy w studio mówili, że to sukces.

Gdyby Robert Kubica to słyszał, to chyba spuściłby dziennikarzom manto, ale słyszały miliony widzów i po raz n-ty Polacy uczyli się, że sukcesem może być wszystko, nawet ósme miejsce.

I tak to jakoś jest, że wielu z nas zadowolawa się byle czym, byle co uznaje za sukces, a przynajmniej tak sobie wmawia, bo to wygodne, bo tak się łatwiej żyje. Wbrew różnym komentarzom twierdząc, że nasza żałoba narodowa też była taka trochę na niby, na pokaz, do połowy, choć przed kamerami tży się łały i głos się łał. Ale i tym razem coś się zaczęło i za szybko – za szybko – skończyło. Nie w mediach, tylko w sercach naszych.

I tak jest z wieloma aspektami naszego życia. Ludzie chodzą w niedzielę do kościoła, ale nie po to by się modlić, ale po to, by widzieli ich sąsiedzi. Idą i stoją potem przed kościołem (nie nie słyszą, nie nie widzą, w niczym nie uczestniczą), ale byli, spełnili swój obowiązek. Tak przynajmniej sobie wmawiają.

Tak samo pracujemy, wychowujemy dzieci, zawiązujemy buty, po prostu żyjemy. Tylko niektórzy z nas robią czasami coś do końca i naprawdę. Piją, bo pić się przecież chce.

**TOMASZ MANKOWSKI**



# Nowe inwestycje w puszczkowskim szpitalu

Po kilkumiesięcznej modernizacji w puszczkowskim szpitalu otwarto Zakład Diagnostyki Obrazowej oraz Oddział Chirurgii Ogólnej i Neurochirurgii. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali Jan Grabkowski, Starosta Poznański oraz Ewa Wieja, Prezes Zarządu Szpitala. Wśród zaproszonych gości byli m.in. posłowie na Sejm Waldy Dzikowski i Arkady Fiedler, Członek Zarządu Powiatu Poznańskiego Ewa Dalc oraz wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu poznańskiego. Poświęcenia nowych oddziałów dokonał Bp Marek Jędraszewski.

**D**zięki przeprowadzonym pracom Zakład Diagnostyki Obrazowej może się dziś pochwalić nie tylko komfortowymi salami, ale przede wszystkim nowoczesnym sprzętem, w tym 16-rzędowym tomografem komputerowym oraz dwoma aparatami RTG ze stojakami do zdjęć odległościowych. Koszt samych urządzeń wyniósł 3,5 mln złotych, z czego 75% środków pozyskano z Unii Europejskiej, a 25% to udział własny Szpitala.

Ruszył również 36-lóżkowy Oddział Chirurgii Ogólnej i Neurochirurgii, na którego modernizację przeznaczono ponad 2 mln 160 tys. zł. Na pacjentów czekają komfortowe sale z tele-



wizorem i kąciakiem sanitarnym, sala zabiegowa oraz sala wybudzeń, która graniczy bezpośrednio z pokojem pielęgniarek. Podczas remontu nie zapomniano także o nowoczesnej dyżurce oraz pokojach przeznaczonych dla personelu medycznego.

Otwarcie zmodernizowanych oddziałów to już kolejna tak duża inwestycja w puszczkowskim Szpitalu, którego organem zarządzającym jest Powiat Poznański. W 2008 roku uroczystie zainaugurowano tam działanie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, uważanego przez specjalistów za najlepiej wyposażony w regionie.

- Szpital w Puszczkowie – podkreślił Jan Grabkowski, Starosta Poznański - to jednostka szczególnie istotna, gdyż właśnie tam trafiają chorzy nie tylko z Powiatu Poznańskiego, ale także z innych części regionu. Dlatego też, naszym nadrzędnym



celem jest zapewnienie zarówno wysokiej jakości jak i komfortowych warunków leczenia.

**Małgorzata Dorna**  
Gabinet Starosty

## Takich kolekcji jest naprawdę niewiele

Kolejny projekt Powiatu Poznańskiego otrzyma dofinansowanie z WRPO



**U**mowa o dofinansowanie nowego projektu „Renowacja i konserwacja zbiorów tyflograficznych SOSW dla Dzieci Niewidomych w Owińskach celem utworzenia stałej ekspozycji wystawienniczej” realizowanego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 została podpisana 29 marca tego roku w Urzędzie Marszałkowskim przez Jana Grabkowskiego Starostę Poznańskiego, Tomasza Łubińskiego Wicestarszę Poznańskiego i Renatę Ciurlik Skarbnikę Powiatu.

Całkowity koszt projektu to 187.137,00 zł, zaś dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyniesie 85.495,90 zł. Projekt realizowany jest wspólnie przez Powiat i Stowarzyszenie Pomocy Niewidomym i Słabowidzącym Absolwentom Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach.

Przedmiotem projektu jest renowacja i konserwacja należących do ośrodka w Owińskach zbiorów tyflograficznych. Konserwacji zostaną poddane 94 ekspozycje: 13 matryc, 71 map tyflo-

graficznych tłoczonych w preszpanie, 2 kubarytmy, 1 tyflografika, 1 Maszyna Plichta z 1950 roku, 3 tabliczki brajlowskie oraz 3 książki brajlowskie. Są to unikatowe przedmioty związane z kulturą osób niewidomych.

W ubiegłym roku cała kolekcja została wpisana do rejestru zabytków. Większość zbiorów zgromadzonych w ośrodku zaliczanych jest do tak zwanych cymeli tj. najstarszych obiektów bibliotecznych występujących w pojedynczych egzemplarzach, posiadających niepowtarzalny charakter i swoją własną historię. **Wartość zgromadzonej w ośrodku w Owińskach kolekcji porównywalna jest ze zbiorami ekspozycjami w znaczących europejskich ośrodkach tyflograficznych w Wiedniu, Pradze, Paryżu, czy Bolonii.**

Przeprowadzone w ramach projektu zabiegi restauratorskie i konserwatorskie pozwolą na przywrócenie zgromadzonym zbiorom tyflograficznym dawnej formy, a jednocześnie zabezpieczą kolekcję przed postępującym niszczeniem wynikającym z upływu czasu oraz niewłaściwych warunków przechowywania. Odrestaurowana

i zabezpieczona przed szkodliwym wpływem warunków atmosferycznych kolekcja zostanie wyeksponowana i udostępniona zwiedzającym w ramach „Muzeum Tyflograficznego”, którego powstanie w części infrastrukturalnej sfinansuje z środków własnych Powiat Poznański.

Nowo powstałe muzeum, położone w sercu jednego z najbardziej uczęszczanych szlaków historyczno-kulturowych zwane Szlakiem Cysterskim, mieszczące w sobie odrestaurowaną i zrekonstruowaną ekspozycję tyflograficzną będzie jedynym tego typu ośrodkiem w Polsce. Prace rozpoczną się już w kwietniu, a ich zakończenie planowane jest na sierpień 2010 roku. W kwietniu w Owińskach rozpocznie się także budowa innego unikatowego obiektu – „Parku Orientacji Przestrzennej”. Projekt „Stworzenie otwartej strefy rekreacji dziecięcej na potrzeby uczniów OSW dla Dzieci Niewidomych w Owińskach oraz mieszkańców Powiatu Poznańskiego” również otrzyma dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 2.985.527,02 zł (całkowity koszt 4.131.741,76 zł).

**Park i muzeum będą dostępne nie tylko dla uczniów Ośrodka, ale także dla wszystkich mieszkańców Powiatu Poznańskiego, co pozwoli na zapobieganie marginalizacji społecznej osób niewidomych.**

Warto dodać, że Powiat Poznański od kilku lat skutecznie pozyskuje środki ze źródeł zewnętrznych. W latach 2008-2009 otrzymaliśmy dofinansowanie 19 projektów na kwotę blisko 37 mln zł.

**Kamila Wojszcz**  
Współpraca Piotr Iwański  
Starostwo Powiatowe  
w Poznaniu

## Przyjdź, spróbuj... wygraj zdrowie!

**W**iosna zagościła u nas na dobre. Najwyższy czas zadbać o swoją kondycję fizyczną. Nie wiesz jak? Brak Ci pomysłu? Od 6 kwietnia zapraszamy na bezpłatne zajęcia, imprezy oraz festyny sportowo-rekreacyjne.

Powiat poznański realizuje projekt „Promocja zdrowia poprzez sport – zespół przyszkolonych otwartych boisk wielofunkcyjnych w powiecie poznańskim”. W 2009 r. dzięki środkom z MF EOG oddano do użytku 9 nowoczesnych stref sportowo-rekreacyjnych, zakupiono ok. 2 tys. sztuk sprzętu sportowego, zorganizowano 69 imprez plenerowych oraz przeprowadzono ponad 6,5 tys. godzin zajęć, pod okiem wykwalifikowanych trenerów.

Plan na ten rok przedstawia się równie ambitnie. Na każdej z nowoczesnych stref w okresie od kwietnia do października odbywać się będą zajęcia oraz imprezy/festyny sportowo-rekreacyjne. **Przed nami 8370 godzin zajęć i 69 wydarzeń plenerowych.** Ter-

miny ich realizacji dostępne są na stronie projektu w zakładce **Harmonogram**.

Od poniedziałku do soboty zapraszamy wszystkie dzieci i młodzież do 18 roku życia na bezpłatne zajęcia sportowe. Do wyboru jest aż 11 dyscyplin (koszykówka, siatkówka, piłka ręczna, piłka nożna, tenis ziemny, aerobik, unihokej, badminton, lekkoatletyka, boccia, gry i zabawy ruchowe). **Treningi są nieodpłatne i poprowadzą je sprawdzeni instruktorzy sportowi. Każdy z uczestników będzie miał do dyspozycji atestowany sprzęt sportowo-rekreacyjny.**

Natomiast w niedziele, podczas imprez i festynów, odbywać się będą igrzyska, zawody i turnieje. Sportowych wrażeń i emocji na pewno nie zabraknie. **Na wszystkich uczestników czekają dyplomy, regeneracyjne przekąski, a dla zwycięzców - drobne nagrody.**

**Krzysztof Piechocki,**  
Wydział Promocji

## Powiat w TV

**„Prosto z powiatu poznańskiego - Telewizyjny Magazyn Samorządowy Powiatu Poznańskiego”**

**C**zy łatwo załatwić sprawę w Wydziale Komunikacji i Transportu? Jak przedstawia się budżet powiatu w 2010 rok? Na co mogą liczyć pacjenci szpitala w Puszczkowie? To tylko niektóre z tematów pierwszego odcinka nowego magazynu samorządowego. Od połowy marca program można obejrzeć w Internecie. Wystarczy odwiedzić stronę internetową Powiatu Poznańskiego **www.powiat.poznan.pl** i kliknąć na baner widoczny pod mapą.

Wykorzystanie technologii transmisji strumieniowej video umożliwi widzom obejrzenie kolejnych odcinków bezpośred-

nio przez przeglądarkę internetową. Bowiem nowe i archiwalne wydania programu będą dostępne o każdej porze dnia i nocy.

Magazyn promuje Powiat Poznański i jego gminy, zarówno w środowisku lokalnym, jak i na zewnątrz. Ukazuje działalność samorządu lokalnego, jego osiągnięcia, plany inwestycyjne i rozwoju, wydarzenia społeczne i kulturalne, komunikaty etc.

Każdy odcinek programu składa się będzie z około czterech do ośmiu felietonów poświęconych lokalnej tematyce. Program będzie realizowany cyklicznie (1-2 odcinki w miesiącu). Czas emisji wynosił będzie około 10 minut.

**Krzysztof Piechocki,**  
Wydział Promocji





Po katastrofie...



Janusz Gajos aktor, profesor sztuki teatralnej



Ryszard Grobelny prezydent Poznania



Marcin Meller redaktor naczelny Playboy'a



Roman Młodkowski dziennikarz ekonomiczny TVN



Jan Machulski aktor



Zbigniew Wodecki muzyk



Małgorzata Foremniak aktorka



Lech Kaczyński prezydent RP



Andrzej Seweryn wybitny aktor i pedagog



Krzysztof Zanussi reżyser i scenarzysta filmowy



Zbigniew Hołdys muzyk



Marek Siudym aktor



Stanisław Sojka muzyk



Jarosław Kaczyński premier



Piotr Machalica aktor



Zbigniew Zamachowski aktor



Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski



Leszek Balcerowicz minister finansów



Stanisław Mikulski aktor



# Jestem zbyt inteligentny

Rozmowa ze **STEFANEM FRIEDMANNEM**, aktorem, humorystą, reżyserem

Dokończenie ze strony 3



tego teatrów i widzów jest coraz więcej. Wymagania twórców i autorów wzrastają. Nikt nie chce przerabiać po raz kolejny tego samego.

- W tej chwili mamy do czynienia z dwójakim rodzajem kabaretów. Z jednej strony Mumio, który reklamuje cały czas jedną sieć telefonii komórkowej, z drugiej strony Kabaret Moralnego Niepokoju i świetne teksty Górskiego. Który sposób uprawiania kabaretu jest panu bliższy?

- Monty Python.  
- W Polsce nikogo takiego nie ma.  
- No, niestety nie. Pierwszy

program Mumio był taki, ale był chyba za dobry, bo młodzi koledzy tego nie wytrzymali. Ten program zwiastował nardziny zupełnie nowego kabaretu, na znakomitym poziomie aktorskim. Niestety, potem Mumio rozdrobniło się w reklamach.

- Monty Python to jednak humor dla osób bardzo inteligentnych. Żeby oglądać Pythona i zachwycać się nim, to trzeba mieć nieco abstrakcyjne poczucie humoru.

- Fajne jest abstrakcyjne poczucie humoru. Poza tym są ludzie, którzy to rozumieją. Trzeba szanować te osoby. Nie możemy pozbawiać ich strawy duchowej,

którą lubią. Kabarety, które dzisiaj są na scenie to jeden wielki kabaret. Ludzie się z nich śmieją, ale tylko dlatego, że właśnie taki humor rozumieją.

- Opowie pan dowcip dla Czytelników „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”?

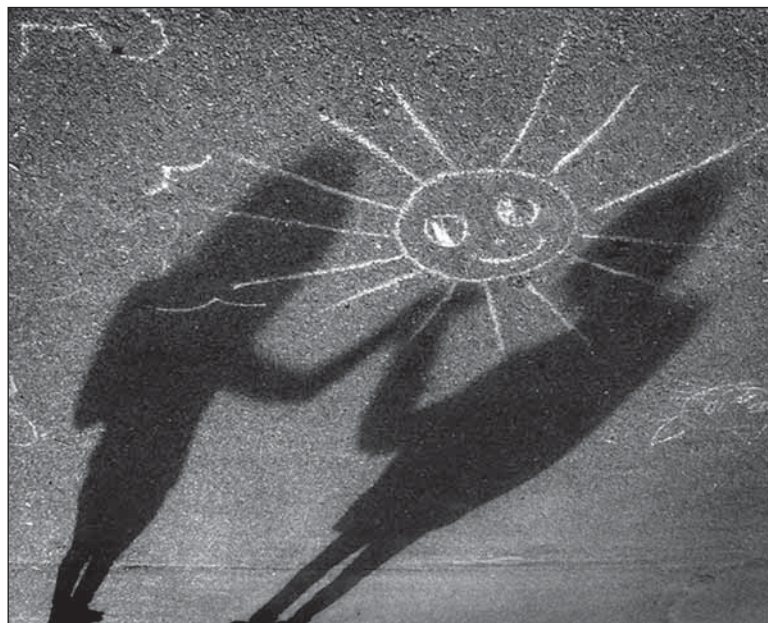
- Czemu nie? *W trumnie leży facet. Koledzy patrzą na niego i smutno kiwają głowami. W pewnym momencie jeden mówi – patrz ale Stasiak zupełnie nieźle wygląda, a na to drugi – co ty chcesz, już trzy dni nie pije.*

Rozmawiał  
**MICHAŁ SKOWROŃSKI**

## Dziecko sfotografowane

Jury VII Międzynarodowego Biennale Fotografii Artystycznej „Dziecko” stwierdziło, że na konkurs łącznie wpłynęło 2007 zdjęć 734 autorów, z czego w II etapie do oceny przedłożone zostało 494 zdjęć 211 autorów.

Dokończenie ze strony 6



**Zapraszamy na praktykę do**

**„Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”**

**Zgłoszenia: [twoj-tydzien@wp.pl](mailto:twoj-tydzien@wp.pl), 602-638-409**



**Konsta** **GARAŻE** **BLASZANE** [www.konstal-garaze.pl](http://www.konstal-garaze.pl)  
BRAMY GARAŻOWE, TRANSPORT, MONTAŻ

061 812-54-69  
062 586-07-83  
063 278-62-25  
065 526-20-87  
067 349-18-75  
0509-574-644

**GRATIS! CAŁY KRAJ - RATY**

**„MEDICAL”**  
**Swarzędzkie Centrum Stomatologii**

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26  
**tel. 061 817-41-10**

Godziny przyjęć:  
Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Ndz 9.00-15.00

**GODZINY OTWARCIA BIBLIOTEKI Gminy Suchy Las im. Jerzego Mańkowskiego**

**Suchy Las:** od poniedziałku do piątku od godz. 9-18 w soboty od godz. 9-13  
**Chludowo:** poniedziałki i środy od godz. 10-18 wtorki, czwartki i piątki od godz. 8-16  
**Złotniki:** poniedziałek, wtorek, środa od godz. 11-19 czwartek od godz. 10-18 piątek od godz. 9-17

**DR N. MED. TADEUSZ GROCHOWINA**  
Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

Aerozoloterapia,  
Diagnostyka alergologiczna  
Diagnostyka nawracających infekcji dróg oddechowych

**Gabinet Pediatryczny i Pracownia Aerozoloterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)  
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

Wizyty domowe  
nagle przypadki codziennie  
tel. 818-60-57 tel. kom. 0602-693-199

**Badania Profilaktyczne**  
okresowe, wstępne, kontrolne  
Na terenie zakładów pracy  
badania kierowców, książeczki Sanepid, udział w komisjach BHP

Konkurencyjne ceny

**0602 632 077**  
specjalista medycyny pracy i toksykologii klinicznej

## GRAJ Z TWOIM TYGODNIEM



### Just Cause 2 (X360)

Just Cause 2 to sequel dynamicznej gry akcji z jeszcze lepszą grafiką. Grę cechuje niesamowity realizm mający odzwierciedlenie w bujnym i różnorodnym klimacie, zmiennych warunkach pogodowych, fizyce pojazdów. Swoboda podejmowania decyzji wyzwala wielowątkowe, dwuznaczne sytuacje zmieniające w każdej chwili bieg akcji, co jeszcze bardziej uatrakcyjnia rozgrywkę. W grze wcielamy się w prawdziwego komandosa przedzierającego się przez morderczą dżunglę. Skoki ze spadochronu, wspinaczki po ośnieżonych szczytach, walka i likwidacja wrogów – to właśnie Just Cause 2. Gra prezentuje również doskonałą oprawę graficzną, która wiernie odzwierciedla specyfikę rajskiej wyspy, na której rozgrywa się akcja. Dystrybutorem gry jest firma Cenege Polska.



### Metro 2033 (PC)

Gra osadzona została na zgliszczach zmiecionej atomową apokalipsą Moskwy. Metro 2033 to gwałtowna i przerażająca historia walki o przetrwanie gatunku ludzkiego, który stanął na krawędzi zagłady, a jego los spoczywa w rękach gracza. Jest rok 2033. Całe pokolenie narodziło się i wychowało pod ziemią. W nowym świecie ciągle trwa walka. Miasta-Stacje walczą między sobą o przestrzeń życiową, jednocześnie odpierając ataki zmutowanych bestii, nadchodzących z powierzchni. W grze wcielamy się w Artema, urodzonego jeszcze przed dniami ognia, ale wychowanego pod ziemią. Nigdy nie opuścił on swojej rodzinnej stacji, aż do momentu, gdy pewnej pamiętnej nocy zostaje

obarczony misją, która zabierze go do serca podziemnego kompleksu metra. Zadaniem gracza będzie ostrzec ludzi przed nadchodzącym, śmiertelnym zagrożeniem. W trakcie podróży odwiedzimy wiele niesamowitych miejsc, od podziemnych katakumb po spalone kataklizmem miasto. Od teraz los ludzkości spoczywa w Twoich rękach...

Tytuł ukazał się w polskiej wersji językowej, jego dystrybutorem jest firma CD-Projekt.



### Race On (PC)

Race On to oficjalna gra dwóch największych na świecie wyścigów samochodowych – WTCC i STCC. W grze uwzględniono wszystkie samochody i tory wyścigowe, z których korzystano podczas zawodów. Dodano także szeroką gamę wozów typu US Muscle i torów oraz dołączono rozgrywki International Formula Masters i Camaro Cup Challenge. Łącznie w grze dostępnych jest 16 nowych samochodów i 12 nowych tras! Race On to najnowszy tytuł z serii znanego szwedzkiego producenta komputerowych gier wyścigowych. To wyścig, w którym warto wystartować.

Dystrybutorem gry jest firma City Interactive.



### Silent Hunter V (PC)

W grze wcielamy się w dowódcę niemieckiego okrętu podwodnego, którego zadaniem jest odcięcie dostaw surowców do Wielkiej Brytanii, która pozostała jedynym niepodległym państwem w Europie. Do wyboru gracze mają aż cztery modele u-botów, które naprawdę torpedowały alianckie okręty na północnym Atlantyku i morzu Śród-

ziemnym. Aby zwyciężyć gracz będą musieli dokładnie poznać szlaki morskie, z których korzystały angielskie konwoje oraz wykazać się doskonałymi zdolnościami przywódczymi i analitycznymi. Świetna grafika i dbałość o szczegóły na pewno zadowolą każdego gracza oraz sprawią, że poczujesz się jakbyś naprawdę znalazł się w centrum najślawniejszej bitwy morskiej. W nowej odsłonie Silent Hunter czeka na graczy wiele nowych rozwiązań. Wnętrza u-botów są w pełni dostępne, a poruszanie się po nich jest płynne i dużo bardziej swobodne. Zmienił się również sposób komenderowania załogą, teraz możesz do nich podejść i porozmawiać. Dodatkowo gra umożliwia rozgrywkę w trybie multiplayer nawet w 8 osób.

Dystrybutorem tytułu jest firma Ubisoft.



### Supreme Commander 2 (X360)

Supreme Commander 2 to kontynuacja uznannej na świecie gry strategicznej. Akcja tytułu rozgrywa się 25 lat po zakończeniu Infinite War i rozpoczyna się zamachem na świeżo wybranego prezydenta Colonial Defense Coalition. Członkowie Koalicji – United Earth Federation, Illuminate i Cybran Nation obwiniają się wzajemnie za zamach. Wojna wisi w powietrzu. W trakcie gry przyjdzie nam się wcielić w trzech enigmatycznych komandosów, którzy wezmą udział w galaktycznym konflikcie. Tryb jednoosobowy dostarcza aż 18 misji. Widowiskowe walki nie pozwolą oderwać się od konsoli. Biorąc pod uwagę gatunek Supreme Commander 2, na konsole to bezsprzecznie tytuł wyjątkowy.

Dystrybutorem gry jest firma Cenege Polska.

Opracowanie: MICHAŁ SKOWROŃSKI

## Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

# Pikniki Poetyckie 2010 - konkurs „Młodzi na łodzi”

Darmowe, roczne warsztaty literackie w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, wydanie tomiku poetyckiego, publikacja wierszy m.in. w ogólnopolskim magazynie „Bluszcz” – to wybrane nagrody, które można zdobyć w pierwszej edycji ogólnopolskiego konkursu poetyckiego „Młodzi na łodzi” organizowanego przez Wydawnictwo Bramasole.

Tematem konkursu „Młodzi na łodzi” jest młodość. Osoby w wieku 18-35 lat powinny nadesłać dwa wiersze wraz z notką biograficzną na adres: [konkurs@piknikipoetyckie.pl](mailto:konkurs@piknikipoetyckie.pl). Regulamin, szczegóły dotyczące konkursu oraz terminy nad-

syłania zgłoszeń znajdują się na stronie: [www.piknikipoetyckie.pl](http://www.piknikipoetyckie.pl) w zakładce „Konkurs”.

Jury konkursu tworzą: Anna Nasiłowska (poetka, pisarka, a od 2007 roku kierownik pracowni literackiej przy Instytucie Badań Literackich Polskiej

Akademii Nauk), Leszek Szaruga (poeta, tłumacz niemieckiej poezji, wykładowca uniwersytecki, historyk literatury, krytyk literacki), Piotr Śliwiński (historyk i krytyk literatury, prof. Uniwersytetu Adama Mickiewicza, badacz polskiej poezji współczesnej), Agnieszka Żelazko (pomyślna badaczka i organizator pierwszych w Polsce pikników poetyckich, właściciel wydawnictwa Bramasole), oraz Marika Krajniewska (właściciel wydawnictwa Papierowy Motyl). (ms)





FOT. - L'OREAL PROFESSIONNEL

## Kolory i moda L'Oréal INOA

22 kwietnia w Iglicy Kongresowej Targów Poznańskich odbył się wyjątkowy, bo wyświetlony w formie filmu 3D, pokaz kolekcji INOA L'Oréal Professionnel i duetu Paprocki&Brzozowski. Kolekcja była inspirowana profesjonalnym produktem do koloryzacji włosów INOA marki L'Oréal Professionnel, który jest prawdziwym przełomem w świecie fryzjerstwa.

Po stu latach od wprowadzenia pierwszej farby do włosów na rynku pojawiła się innowacja technologiczna - INOA L'Oréal Professionnel - produkt bez zapachu, bez amoniaku, o wyjątkowych właściwościach pielęgnujących włókno włosów, doskonale pokrywający siwe włosy, zapewniający optymalny komfort skóry głowy i doskonałą moc koloru. Sekret INOA jest przełomowa technologia, oparta na systemie ODS, który zwiększa efektywność koloryzacji, ułatwiając wprowadzenie w strukturę włosa aktywnych składników odpowiedzialnych za kolor.

- Przez wiele lat laboratoria pracowały nad technologiami, które pozwoliłyby wykonywać profesjonalną koloryzację bez amoniaku. Nam wreszcie się to udało! - powiedział po pokazie Maciej Sochacki, dyrektor działu produktów profesjonalnych L'Oréal Polska.

- W INOA najbardziej podoba mi się naturalny efekt i fakt, że obala mit koloryzacji, która niszczy włosy - mówił Robert Kupisz, autor stylizacji fryzjerskich. - INOA poprawia kondycję włosów i sprawia, że wyglądają naprawdę dobrze!

Koloryzacja INOA zapewnia pokrycie do 100% siwych włosów, jednolity kolor na całej długości, naturalny i długotrwały efekt koloryzacji oraz rozjaśnienie włosów do trzech tonów. Daje szerokie możliwości tworzenia licznych odcieni: od chłodnych blondów, przez brązy po miedź. I - co najważniejsze - efekt jest naprawdę zaskakujący, bo bardzo naturalny! Po każdej kolejnej koloryzacji włosy stają się bardziej od-

żywione, wygładzone i pełne blasku.

Koloryzacja INOA, jej wyjątkowe odcienie, oleiste struktury i naturalność, stały się inspiracją dla dwóch wybitnych polskich projektantów mody: Marcina Paprockiego i Mariusza Brzozowskiego.

- Dostaliśmy propozycję od naszego partnera, L'Oréal Professionnel, i byliśmy tym pomysłem bardzo podekscytowani - zwłaszcza faktem, że będzie to pokaz w technologii 3D! - mówił Mariusz Brzozowski. - Podobno jesteśmy jedynymi w pierwszej w Europie, więc tym bardziej jest to dla nas nobilitujące i fascynujące.

- Kiedy zobaczyliśmy struktury oleiste INOA, tę pękającą zieloną kulę, piękne odcienie... To wystarczyło, by rozpocząć pracę - wspomina Marcin Paprocki.

Paprocki i Brzozowski w swoim pokazie połączyli miękkie linie kroju z lekimi tkaninami i ciężką, efektowną biżuterią. Pojawiły się akcenty rock&rolowe, jak metalowe oczka w rajstopach, sztywne gorsety i skórzaną kurtki. Dominowała czerń, biel i szarość, a z materiałów - jedwabie, krepy i muśliny.

- Zależało nam także, aby pokazać oldschoolowy klimat filmów z lat siedemdziesiątych - mówił Marcin Paprocki. - Robert Kupisz fantastycznie nawiązał do tego fryzurami, Gonia Wielocha - makijażem. Staraliśmy się, by ubrania były niezobowiązujące, retro, odrobinę glamour, ale jednak współczesne.

Poznańscy fryzjerzy tak wypowiadają się o koloryzacji INOA i projekcie 3D INOA:

- Koloryzacja INOA to prawdziwa rewolucja na

rynku fryzjerskim - uważa Darek Baranowski z Hair Bazaar Studio z Poznania. - Mocne strony produktu zauważają zarówno konsumentki, jak i fryzjerzy. Najważniejszą zaletą dla kobiet jest naturalna paleta barw, niesamowity połysk włosów - również w przypadku blondów, brak podrażnień skóry głowy i wyeliminowanie zapachu. Brak zapachu odczuwamy również my - fryzjerzy. Do tej pory całymi dniami towarzyszył nam drażniący amoniak, teraz znacznie wzrósł komfort naszej pracy! Zwróciłem także uwagę na fantastyczną konsystencję produktu: oleista, aksamitna, bardzo łatwa i przyjemna w aplikacji. Panie dość często porównują tę mieszankę do balsamu koloryzującego, tymczasem jest to farba kryjąca do 100 proc. siwych włosów! Klientki, zadowolone z nowej koloryzacji, chętnie wracają do salonu po INOA!

Pokaz mody INOA w technologii 3D zgromadził ogromną publiczność, która zjechała do Iglicy Targów Poznańskich z całego regionu Wielkopolski!

- Tak naprawdę, kształt prezentacji był dla nas do samego końca wielką zagadką - dodaje D. Baranowski. - Tym bardziej pokaz mody INOA Paprocki&Brzozowski w technologii 3D zrobił na nas ogromne wrażenie! Podobał nam się przede wszystkim sposób wyeksponowania koloryzacji i fryzur. Zaawansowana technologia 3D pozwoliła na wydobycie niuansów i najdrobniejszego detalu, jak połysk, forma fryzury, odcień i struktura koloru. Fantastyczne przeżycie!

Opracowała  
MONIKA  
MAŃKOWSKA

**SCHWABENHAUS®**

szybciej, pewniej, taniej.

**Super wiosenna okazja**  
**- dom tańszy o VAT**  
Kupując do końca czerwca  
dom Schwabenhaua  
oszczędzasz **70%**



Dom wzorcowy  
czynny 7 dni w tygodniu  
od 10 do 17,  
ul. Jagodowa 11, Sady  
(Gmina Tarnowo Podgórze)



- Domy energooszczędne i ekologiczne
- Czas budowy do 9 tygodni
- Gwarantowana stała cena przez 12 miesięcy

SCHWABENHAUS – Polska Sp. z o.o. tel. (061) 896-50-78  
www.schwabenhau.pl

www.twoj-tydzien.prv.pl



Mały Inżynier ma przyjemność zaprosić na zajęcia wakacyjne z budowy i programowania robotów oraz warsztaty dla młodych naukowców z fizyki i chemii.

**Mały Inżynier Robotyka** - Dzieci składając roboty z klocków Lego poznają świat robotyki, a także elektroniki i informatyki. Nasi kursanci już na pierwszych zajęciach zbudują robota, którego ożywią za pomocą samodzielnie napisanego programu.



**Warsztaty dla Młodych Naukowców** to świetna szansa dla Twojego dziecka, aby polubiło świat fizyki i chemii.

Na zajęciach dzieci pod uważną opieką instruktorów przeprowadzą samodzielnie różnorodne doświadczenia zadając sobie pytania, dlaczego tak się dzieje?

**Dzięki naszym kursom dziecko**

- lepiej zrozumie otaczający je świat,
- rozwine umiejętność zadawania pytań: jak to działa?, dlaczego tak jest?,
- rozwine wyobraźnię, umiejętność kreatywnego i logicznego myślenia,
- będzie się świetnie bawić nauką.



**Terminy**  
- robotyka - lipiec, sierpień 2010  
- eksperymenty - sierpień 2010

**Promocja**  
Przy zapisie do końca maja  
- robotyka 50zł taniej  
- eksperymenty 100zł taniej

**Kontakt**  
www.malyinzynier.pl  
info@malyinzynier.pl  
tel. 692 212 963, 792 505 607





## SPORT

## Ekstraklasa

## Cenne trzy punkty

Lech Poznań - Lechia Gdańsk 2:1

28.04.2010



Termin zakończenia rozgrywek Ekstraklasy zbliża się nieubłaganie, więc każda możliwość zdobycia przez Lecha punktów budzi wielkie zainteresowanie kibiców. Od początku meczu Lechici zaczęli atakować gdańszczan i już 5 minucie bramkarz Lechii znalazł się w opałach po strzale Manuela Alboredy. Potem strzałami popisywali się Sławomir Peszko i Tomasz Mikołajczak.

W 26 sfaulowany na polu karnym został Robert Lewandowski i podyk-

towani przez sędziego rzut karny wykorzystał Bartosz Bosacki. Niedługo potem chwila nieuwagi obrony Lecha kosztowała poznaniaków utratę bramki, kiedy w 34 minucie Krzysztofa Kotorowskiego pokonał główką Siergiej Kozans. Pierwsza połowa meczu zakończyła się wynikiem remisowym 1:1.

W drugiej połowie na boisku wszedł za Tomasza Mikołajczaka Tomasz Bandrowski i Lechici zaczęli zdobywać przewagę, nie wykorzystali jednak wielu sytuacji bramkowych. Dopiero w 79 minucie Semir Stilić świetnie zagrał do Sławomira Peszki, który efektywnie pokonał bramkarza Lechii. W końcowych minutach meczu piłkarze Tomasza Kaflarskiego podejmowali jeszcze próby zmiany rezultatu, ale mecz zakończył się zwycięstwem Lecha 2:1 i bardzo cenne trzy punkty zostały w Poznaniu.

WOJCIECH MAŃKOWSKI

## Cenna wygrana

Śląsk Wrocław:Lech Poznań 0:3

02.05.2010.



ny z pewnością był brakiem Sebastiana Mili.

Mimo tego, że w 23 minucie, po dośrodkowaniu Sergeia Krivetsa, bramkę dla Lecha zdobył Robert Lewandowski, to w pierwszej połowie widoczną przewagę mieli gospodarze. Zmieniło się to już na początku drugiej połowy, w 47 minucie piłkę w bramce gospodarzy umieścił Dimitrije Injac. Ostatnią bramkę dla Lecha, w 57 minucie zdobył ponownie Robert Lewandowski po podaniu Sławomira Peszki. Wrocławianie stworzyli sobie kilka groźnych sytuacji, ale nie byli w stanie zdobyć gola i ich ligowy był co raz bardziej staje pod znakiem zapytania.

ADA MAŃKOWSKA

## Pogrom na Bułgarskiej

Lech Poznań:Polonia Bytom 3:0

8.05.2010.



spuszczał z tonu, wręcz przeciwnie - w 21 minucie po zagranii Siergieja Krivetsa, podobnie jak w poprzedniej sytuacji, piłkę do bramki skierował Manuel Arboleda. Bramka była dużo efektywniejsza od poprzedniej, gdyż została strzelona głową z niemałej odległości.

Lechowi wciąż taki rezultat nie wystarczał, w 34 minucie Sławomir Peszko uderzył z daleka, bramkarz Polonii Wojciech Skaba odbił piłkę wprost pod nogi Roberta Lewandowskiego, który strzałem z ostrego kąta ustalili wynik spotkania.

W przerwie trener Lecha Jacek Zieliński dokonał dwóch zmian, zeszli Sławomir Peszko i Ivan Djurdjevic, a na ich miejsce weszli Jan Zapotoka i Jakub Wilk. W drugiej połowie można było zauważyć, że Lechici już byli myślami w wtorkowym meczu z Ruchem Chorzów, dlatego tempo gry spadło. Dobre sytuacje ze strony Lecha mieli Robert Lewandowski, Semir Stilić, Jakub Wilk i Siergiej Krivets, ale na wysokości zadania stawał bramkarz Polonii. Goście sporadycznie dochodzili jednak do sytuacji strzeleckich, a gdy już udawało im się uderzyć na bramkę, to bez zarzutu spisywał się Krzysztof Kotorowski.

„Kolejorz” pewnie zdobył trzy punkty. Lech nadal zachowuje szansę na tytuł mistrzowski, mimo że na dwie kolejki przed końcem sezonu traci do Wisły Kraków jeden punkt.

IGOR MAŃKOWSKI

W sobotni wieczór na stadionie przy ulicy Bułgarskiej, Lech Poznań podejmował Polonię Bytom. „Kolejorz” musiał odnieść zwycięstwo, jeśli chciał dalej liczyć się w wyścigu o koronę mistrza Polski. Gospodarze już od początku dyktowali przebieg spotkania, a tego efekty już były widoczne w 7 minucie, kiedy po dośrodkowaniu Siergieja Krivetsa w polu karnym wybuchło wielkie zamieszanie, ale najlepiej zachował się obrońca Lecha Manuel Arboleda, który dostawił nogę i piłka odbijając się od bramkarza wpadła do bramki. Lech nie

## NOWOŚCI WYDAWNICZE



**Siostrzenica markizy**, autor Daria Charon, przekład Emilia Skowrońska, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Replika. Powieść erotyczna, Francja w czasach Ludwika XIV.

Historia przemiany niewinnej dziewczyny w namiętną i wyrafinowaną kochankę, która dzięki swojej sile i determinacji odnajduje własną tożsamość. Francuska prowincja przepelniona zapachem gorącego lata i dojrzewających winogron. Piękna Marie nienawidzi swojej rodzinnej wsi, ciężkiej pracy i bieddy. Otrzymuje szansę na rozpoczęcie nowego życia w Paryżu. Przed dziewczyną otwiera się kuszący i mroczny świat Wersalu pełen przepychu, dworskich intryg, namiętności i zbrodni, gnuśności, luksusu i fałszu. Wprowadzona przez samego króla w nieznaną dotąd świat erotycznych uniesień, staje się dla monarchy obiektem obsesji. Marie gotowa jest spełnić swoje marzenie o bogactwie i władzy bez względu na cenę.



**Misja Lolka Skarpetczaka**, autor Tomasz Trojanowski, cena 17,90 zł, Wydawnictwo Literatura.

**Lolek Skarpetczak** – futrzasty stworek z wielkimi oczami pojawia się pewnego dnia w domu Michała i razem z nim wyrusza w magiczną podróż. Lolek, bohater książki, uświadamia młodym czytelnikom zagrożenia współczesnego świata. Pokazuje, że cywilizacja, którą mogą się zachłysnąć, „uśpi w nich wrażliwość, zabije wyobraźnię”. Bezduśny świat – pełen reklam, gier (gdzie nie ma bólu, są zapaso-

we życia, i wszystko można zresetować) to świat z którego można uciec, tylko dzięki wyobraźni. Bo jak powiedział Albert Einstein: „Wyobraźnia ważniejsza jest od wiedzy”. Uwaga! Do Misji Lolka Skarpetczaka dołączona jest płyta. WYOBRAZ sobie, o czym opowiada muzyka. Aby poczuć, jak słowa zmieniają się w dźwięki, i jak wyzwolona dźwiękami TWOJA WYOBRAŹNIA wyrusza w misję!

**Co nowego u Lassego i Mai** Kolejne tytuły serii **Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai** od kilku lat wybierane są książką roku przez szwedzkie Jury Dziecięce, czyli niemal 50 000 głosujących dzieci, a tym samym nie schodzą w Szwecji z list bestsellerów.

Akcja książek rozgrywa się w małym szwedzkim miasteczku Valleby i jego okolicach. Główni bohaterowie, Lasse i Maja, chodzą do tej samej klasy i wspólnie prowadzą małe biuro detektywistyczne.

Polskie wydania książek z WYDAWNICTWA ZAKAMARKI świetnie nadają się dla dzieci, które właśnie zaczynają samodzielnie czytać – duża czcionka, mnóstwo charakterystycznych czarno-białych ilustracji, trzymająca w napięciu akcja, a wszystko w formie prawdziwej powieści. Co wcale nie znaczy, że po książce o Lasse i Mai nie sięgają również bardziej wprawni czytelnicy! W Szwecji ukazało się już 18 tytułów! Książki można czytać w dowolnej kolejności.



**Tajemnica pociągu** to siódma część serii. **W wagonie bagażowym przewożona jest duża suma pieniędzy. Transport nadzoruje komisarz policji. Tym samym pociągiem jadą Lasse i Maja. Na-**

gle pociąg gwałtownie się zatrzymuje. Ktoś pociągnął za hamulec bezpieczeństwa! Ale to nie wszystko – zniknął worek z pieniędzmi! Na szczęście Lasse i Maja poczuli już pewne obserwacje...



**Tajemnica gazety** to ósma książka – Lasse i Maja czytają artykuły zamieszczone w „Gazecie Valleby” i nie wierzą własnym oczom. **Muhammed Karat używa fałszywych diamentów! Dyrektor szkoły ścigał na klasówkach! Komisarz policji kradnie jabłka! Czy to wszystko może być prawda? I skąd w gazecie tyle błędów ortograficznych?**



**Ghostgirl. Zakochana zjawa**, autor Tonya Hurley, cena 39,90 zł, Wydawnictwo EGEMONT.

Życie nastolatków można opisywać z różnych perspektyw, ale punkt widzenia, jaki przyjęła autorka książki jest przewrotny, intrygujący i zabawny! Otóż główną bohaterką jest... duch nastoletniej dziewczynki. Charlotte Usher cierpi, gdyż w szkole nikt jej nie dostrzega, aż pewnego dnia staje się naprawdę niewidzialna, ponosząc śmierć z winy miśka żelka. Nawet w zaświatach nie przestaje marzyć o miłości i szkolnej sławie, uparcie i pomysłowo walcząc o uznanie w świecie żywych. Lektura od pierwszych stron pochłania czytelnika. W tej mądrej książce autorka zastanawia się do czego potrafimy się posunąć, aby nas wreszcie dostrzeżono, gdy mamy wrażenie że jesteśmy dla innych niewidzialni. Oswaja młodego czytelnika z tematem śmierci i we wzruszającym finale kieruje przesłanie do wszystkich niezauważonych: „Ktoregoś dnia zostaniecie pokochani”.

## SPORT



Młodzi karatecy z Lubonia zajmują pierwsze miejsca w wymagającej konkurencji jaką jest kata drużynowe (wybraną formę walki wykonuje trzech zawodników w tym samym czasie). Marcin Kosmański to aktualny Mistrz Polski w kumite juniorów. Konrad Taczak który na zawodach JKA w Przemierowie w marcu ubiegłego roku wywalczył I miejsce w kumite indywidualnym i II miejsce w kata indywidualnym reprezentował nasz kraj na Mistrzostwach Europy w Belgradzie (Serbia) a oficjalny patronat nad Konradem objął Urząd Miasta Luboń. Na zdjęciu karatecy z Lubonia z pucharami w składzie: **Konrad Taczak, Maciej Kosmacz i Aleksander Kurnicki. (mon)**

FOT. - ARCHIWUM



## Majówka z OLE! Czyli piknikowe inspiracje



**W**iosenne wyprawy z reguły kojarzą się z całonocnym pobytami na świeżym powietrzu i grillowaniem. Dla tych, którzy chcieliby zerwać z rutyną, marka OLE! ma kilka ciekawych pomysłów kulinarnych na spędzenie majowych dni.

### SZTUKA UWODZENIA... SMAKIEM

Wraz z nadejściem wiosny budząca się w naturze energia życiowa eksploduje kolorem i zapachem. Także nasze zmysły szukają przyjemności. Receptą na miłe sercu i podniebieniu doznania są niebanalne przekąski, które inspirowane są zabawą i rozmową. Dlatego wybierając się na romantyczną wyprawę w nieznaną koniecznie zabierz ze sobą FELISOS ser solankowy z czarnymi oliwkami w oleju, bagietkę, butelkę ulubionego wina oraz szczyptę dobrego humoru. Z tak przygotowanym ekwipunkiem wystarczy chwila, a twój partner ulegnie pokusie i będzie jadł ci z ręki.

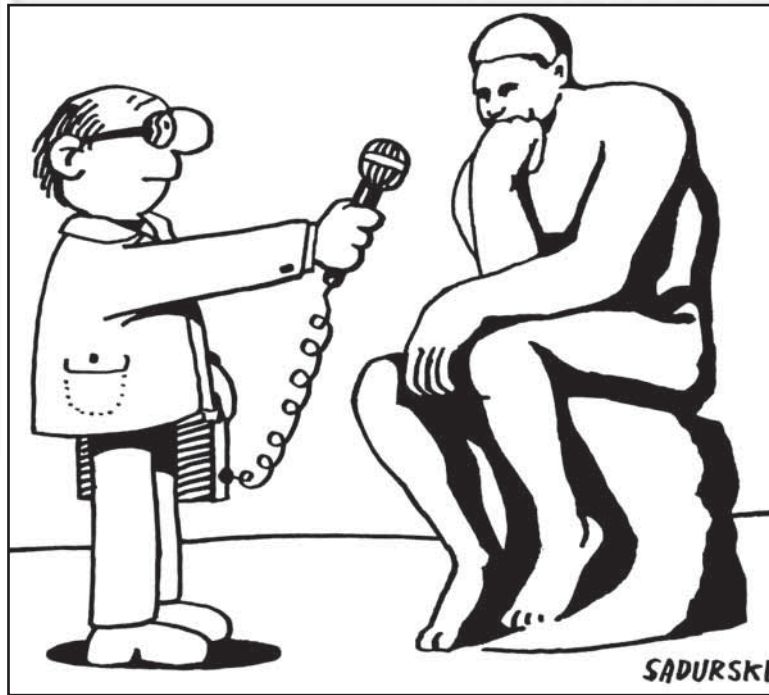
### TO JEST MAJ!

Planując piknik za miastem z przyjaciółmi warto przygotować zestaw przekąsek, które przydadzą się podczas odpoczynku na malowniczej łące lub polanie. Doskonała wyprawa zasługuje również na wysmienite przekąski – kuszące nie tylko smakiem, ale także swym wyglądem komponującym się z wiosenną przyrodą. A to takie proste! Wystarczy połączyć smak i aromat Suszonych pomidorów w oleju z ziołami, kielków bambusa, listków rukoli oraz kilku ząbków Czosnku z pesto w oleju, a niebanalna sałatka zachwyci towarzyszy wyprawy. Jako dodatek kontrastujący z zielenią traw, można ułożyć na spodeczku Kukurydzą mini marynowaną w occie winnym, która „rozpromieni” swoim złotym kolorem piknikowy koc.

**Tak przygotowana wyprawa dzięki przysmakom OLE! przerozdi się w ucztę pełną niebanalnych doznań i rozkoszy dla podniebienia w majowe popołudnie.**

# Poszły konie po betonie...

## HEMP. I JUŻ



RYS. — SZCZEPAN SĄDURSKI

**N**o i zaczęło się piekielko! **NA** ja naiwniak miałem nadzieję, że tragedia smoleńska czegoś nauczy...

Przechodzę obok stolika, gdzie podpisują wolontariusze PiS-u i co widzę? Za każdym podpis obywatel otrzymuje (za darmo!)... zdjęcie Pary Prezydenckiej – oczywiście na czarnym tle.

W TV1 pan Pośpieszalski czy Pośpieszalski (są różne tłumaczenia) prezentuje niezapowiedziany, bezpłatny „klip wyborczy” Jarosława Kaczyńskiego: *Ręce we krwi Premiera, prawi Polacy, prawdziwi patrioci, etc. Krótko mówiąc; fala nienawiści leje się z telewizora!*

Pogrążeni w smutku członkowie PiS atakują media, snują teorie spiskowe, oskarżają, piętnują – oczywiście wszystko w aksamitno-czarnych rękawiczkach.

Pan poseł Dera, wyznacza kryteria, kto jest a kto nie jest patriotą. Kto ma inne myślenie i inaczej pojmuję patriotyzm niż Jego partia, ten nie jest Polakiem. Taki ktoś nie może się w żaden sposób wypowiadać na ten temat. Dlaczego? Bo nie jest godny!

**Panie Dera!**  
Mój Ojciec walczył w Orłtach Lwowskich, moja Matka w Powstaniu Warszawskim. Ja stoję tam, gdzie „stało ZOMO”. I jestem z tego dumny, panie Dera! Za to, że „tam stałem” i „stoję”, dostałem z rąk Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. To zaszczytne wyróżnienie przyznali mi dzien-

nikarze działający w podziemiu, podczas Stanu Wojennego. Właśnie po plecach takich jak ja, wspinali się do szczytów i glorii Pan, pan Jarosław Kaczyński i duża większość polityków Pana ugrupowania. Trawestując Norwida powiem Panu, panie Dera: Niech pan mnie nie uczy, gdzie ma Ojczyzna!

Pani posłanka Szczypińska zarzuca dziennikarzom, iż w niekorzystnych barwach przedstawiali nie tylko Prezydenta, ale całe Jej ugrupowanie. Tylko Jej!

A ja sobie doskonale przypominam, kiedy rodzimi żurnaliści piętnowali kontrowersyjne „wybryki” posta Palikota. Niezbyt parlamentarne wypowiedzi posta Niesiołowskiego, nawet ostre wypowiedzi śp. Sebastiana Karpiniuka. Pamiętam, tak było. Nawet za „afery samolotowo-fotelowej”, oberwało się samemu Premierowi. Sam to słyszałem i widziałem.

Czy dziennikarze mieli nic nie mówić o wetowaniu przez Prezydenta ustaw, bez zrozumiałych powodów? Blokowaniu Traktatu Lizbońskiego? O czerwono białej fladze? O „stokrotkach” i innych „małpach w czerwonym”? O kontrowersyjnej „wyprawie” do Gruzji i skutkach, jakie mogła przynieść? Nie mówią już o „Irasiadach”, „Borubarach” czy innych „Benhauerach”?

Dlaczego zero pretensji do Kancelarii Prezydenta? Do Jego PR-owców? Ludzi od wizerunku? Dlaczego kancelaria nie udostępniła mediom, wspaniałej

sesji fotograficznej Pary Prezydenckiej na plaży w Juracie? Co, że za bardzo małżeństwo Kaczyńskich było przyjemne i ludzkie? Nie miało blichtru i majestatu?

Winni są również sami liderzy PiS, (bo p. Lech Kaczyński, również był liderem tego ugrupowania – chyba to nie jest tajemnicą?). Wyobrażenie Ich o funkcji Prezydenta, Premiera, Prezesa partii zawsze była nadęta, pełna buty, kompletnie oderwana od życia, od rzeczywistości. Była przepełniona „wodziństwem” na pograniczu dyktatury.

Grzegorz Miecugow był umówiony na wywiad z Prezydentem w Pałacu. Przyszedł z ekipą wcześniej, gdyż trzeba było się zainstalować, ustawić kamery, światła, itp. Sam przygotowywał się również, przeglądał materiały i nagle... 20 min przed umówioną godziną, zszedł Lech Kaczyński. Dowcipkował, interesował się sprzętem, wspominał swoją „kreatywną filmową”, zaproponował kawę, herbatę... Wszyscy zbaranieli. „To jest On”? I kiedy zapaliła się lampka w kamerze i zaczęło się nagranie, czar prysł. Prezydent jakby „połknął kij”. Był niedostępny, przesadnie oficjalny, pozbawiony luzu i poczucia humoru. Promował jedynie partię brata zapominając, że jest... Prezydentem wszystkich Polaków.

I czy za to winni są dziennikarze?

Później ten wywiad poszedł w eter. I czy to wina stacji telewizyjnej, że taki wizerunek, przepełniony jadem, przesadną propagandą, nawet pewnymi zakusami dyktatorstwa, trafił do domów społeczeństwa?

Do wyborów jest jeszcze trochę czasu. Teraz już nie mam złudzeń. Fala oskarżeń, zarzutów, pomówień będzie eskalować.

Jedynie znów pozostanie mi nadzieja, że Polacy nie dadzą się nabrać na hipokryzję polityków. Trauma i żaloba musi minąć. Pamięć – nigdy. Trzeba żyć. Mamy przed sobą, co najmniej pięcioletnią kadencję prezydencką. Wielka tragedia, jaka miała miejsce pod Smoleńskiem NIE MOŻE być trampoliną wyborczą!

W prawdzie „konie po betonie” ruszyły, ale zawsze można je poskromić – KARTKĄ WYBORCZĄ. (hemp.)

## Loża dla teatru

Już od ponad 20 lat Teatr Nowy w Poznaniu może liczyć na wsparcie i pomoc ze strony miłośników sztuki, którzy zafascynowani są jego działalnością. Dzięki nim powstała Loża Patronów Teatru.



skiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Poznaniu.

– *Przyszło bardzo wielu ludzi, dla których 40 złotych to duży wydatek. Dla znacznej części z nich to była pierwsza w życiu wizyta w teatrze* – wyjaśnia R. Stasiewicz.

Stowarzyszenie wspomagało również organizowane w Teatrze Nowym przez tamtejszy związek zawodowy Solidarność bale dla dzieci, w których uczestniczyli aktorzy. Loża animuje też zainteresowanie sztuką teatralną wśród młodzieży.

– *Swoją działalność chcemy kierować przede wszystkim do młodych odbiorców sztuki. Na spektaklach widać coraz więcej młodzieży, która być może zostanie stałymi bywalcami tej widowni przez wiele lat* – podsumowuje R. Stasiewicz.

Loża Patronów Teatru utrzymuje się ze składek członków oraz darowizn, o które zabiega wśród osób prywatnych i firm. W zamian za pomoc mecenasów mogą liczyć na to, że ich nazwiska pojawiają się w programach Teatru Nowego. Członkowie Loży mają też ważny przywilej – w imieniu widzów wybierają najlepsze kreacje aktorskie w plebiscycie Srebrnej Maski. Mogą też rezerwować bilety, jeszcze nim trafią one oficjalnie do kas. Jest to niezwykle istotne, gdyż spektakle w Teatrze Nowym są bardzo popularne. (na)

Loża Patronów Teatru, której początki sięgają 1998 roku, kontynuuje działania Fundacji Teatru Nowego, która funkcjonowała w latach 1989-1997. Utworzono ją z inicjatywy m.in. Izabelli Cywińskiej, ówczesnego dyrektora teatru. Przez te dwie dekady członkowie fundacji i Loży działali na rzecz popularyzacji sztuki teatralnej oraz zabiegali o to, by Teatr Nowy mógł się rozwijać i był atrakcyjnym miejscem na kulturalnej mapie Wielkopolski.

– *Obecnie, naszym największym priorytetem jest przyciągnięcie do teatru nowych osób, nie tylko z Poznania, ale z całego regionu. Chcemy ich „zarazić bakcylem” tego rodzaju sztuki, miłością do sceny* – mówi Roman Stasiewicz, prezes Loży Patronów Teatru.

**Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI**  
Najchętniej czytany w Wielkopolsce

**EuroBook**  
Europejski Wypokształ Biznesu

DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH  
[www.EuroBook.pl](http://www.EuroBook.pl)

KONIEC KRZYZYSU!



NOWOŚCI  
DVD

Nowości DVD Playhouse Disney

Najnowszymi premierami DVD w serii Playhouse Disney z są: *Mali Einstein: Wiosna wokoło* oraz *Mali Einstein: Misja w Ameryce*. **Mali Einstein** to pierwszy animowany serial, który pokazuje dwuwymiarowe postacie wykorzystujące zdjęcia realnego otoczenia.

Dzięki nowemu sposobowi prezentacji dzieci mają szansę zapoznać się z klasycznymi utworami muzycznymi, dziełami sztuki czy dowiedzieć się więcej o słynnych zabytkach. Przy tym serial to źródło rozrywki, jak również pomaga rozwijać wyobraźnię, umiejętność twórczego myślenia i wspierać proces uczenia się.



**Mali Einstein: Wiosna wokoło** przedstawia misję czwórki bohaterów. Leoś, Ania, Łukasz i Zuzia ruszają Rakietą w podróż do Holandii, aby pomóc małemu tulpanowi urosnąć i rozkwitnąć.

Pracę utrudnia im niegrzeczny odrzutowiec, który zmienia pory roku, może wytworzyć silny wiatr czy mroźny śnieg! Dzieci mają przygody: mogą wejść po pnączu fasoli, uratować złotą gęś czy zasadzić w ogródku specjalne nasiona. Do filmu dodano bonusowe odcinki serialu *Moi Przyjaciele Tygrys i Kubuś*: Kwiaty dla kłapouszka i Wielkonocony królik.



**Mali Einstein: Misja w Ameryce**. Tym razem celem są Góry Ozark i podróż wzdłuż Ameryki od wielkich lasów Arkansas, aż po wody zachodniego wybrzeża. Do

datek to bonusowy odcinek serialu *Złota Rączka*: Wrzutnia.

**Playhouse Disney** to interaktywna seria na DVD dla dzieci w wieku przedszkolnym (2-6 lat). Każdy serial wspiera różne aspekty rozwoju dziecka: fizyczny, emocjonalny, społeczny oraz poznawczy, pobudza samodzielne myślenie, kreatywność, a także pozytywnie wpływa na rozwój dziecka. **Mali Einstein** to poznawanie architektury, sztuki, muzyki klasycznej oraz geografii – podróżują Leoś, Zuzia, Ania i Łukasz. **Klub Przyjaciół Myszki Miki** to nauka nowych rzeczy, poznawanie kształtów, kolorów i liczb, **Złota Rączka** – podstawy nauki języka obcego oraz pozytywnych zachowań społecznych, a **Moi Przyjaciele Tygrys i Kubuś** – rozwój logicznego myślenia poprzez rozwiązywanie zagadek oraz empatii. Każdy odcinek seriali został starannie opracowany przez specjalistów od edukacji przedszkolnej oraz był konsultowany z psychologami i ekspertami w dziedzinie rozwoju dziecka. Cena każdego tytułu: 29,99 zł. (mon)

## Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

## MITAM z Presley'em

III edycję Międzynarodowych Targów Muzycznych MITAM zgodnie z wcześniejszą tradycją, zorganizowało Stowarzyszenie Muzyczne „Brzmienia” Krzysztofa Wodniczaka (autor projektu), natomiast Andrzej Mitan był kierownikiem muzycznym Targów.

W pierwszym dniu trzydniowych targów odbyła się dyskusja panelowa dotycząca „różnych obiegów nagrań muzycznych i rynku wydawniczego” (Andrzej Wilowski), „praw autorskich i praw pokrewnych” (Jerzy Łojko), a także możliwości „zbudowania studia demo” (Radek Barczak). Drugiego dnia odbył się koncert „Szukam wydawcy”, będący artystyczną przeciwwagą dla występu Triad - Braci Smoczyńskich, którzy dzień wcześniej zagrali w klubie „Blue Note”.

Finałowym wydarzeniem MITAM był koncert z okazji 75 rocznicy urodzin Króla Rock and Rolla. Wystąpili „najlepszy na świecie” Presley, czyli Robert Washington, Duk Bardwell (gitarzysta basowy Elvisa), Michael Jarrett (autor presleyowskich evergreenów, m.in. „I'll Be Home On Christmas Day”), oraz Sue Moreno (wokal), Chris Casello (gitara) i Gantt Kees (perkusja).

DOMINIK GÓRNY



## Freelander 2 Sport dla indywidualistów

Land Rover – brytyjski producent samochodów terenowych – wprowadził na polski rynek limitowaną wersję SPORT samochodu FREELANDER 2. Zastosowany pakiet stylizacyjny obejmuje m.in. wykończenia zderzaków i progów, lusterka i klamki w kolorze nadwozia, sportowy spojler bagażnika oraz specjalnie zaprojektowane do tej wersji 19 calowe felgi z lekkich stopów.

Limitowana wersja dostępna będzie w dwóch eleganckich kolorach lakieru metalicznego: Santorini Black lub Lago Grey. Wnętrze samochodu utrzymane jest w ciemnych odcieniach. Fotele wykończone są tapicerką skórzano-materiałową w tonacji czarno-grafitowej z charakterystycznym oznaczeniem Sport na

zagłówkach. Dodatkowo w poprzek deski rozdzielczej wprowadzono metaliczną listwę wykończeniową w stylu „Matrix”.  
- FREELANDER 2 w limitowanej wersji SPORT posiada wszystkie najlepsze cechy samochodów LAND ROVER, a dodatkowo pakiet stylizacyjny dodaje mu indywidualizm. Wysma-



gowane wnętrze oraz elegancka stylistyka nadwozia tworzą harmonijne połączenie, a 19-sto calowe felgi z lekkich stopów nadają samochodowi agresywny i sportowy charakter – powiedział Przemysław Szafranski, Brand Manager LAND ROVER.

Dostępne będą dwie wersje wyposażenia samochodu FREELANDER 2 SPORT: LE i LE plus:

\* Pakiet LE zawiera m.in.: system Terrain Response, au-

tomatyczną klimatyzację, lakier metalik, roletę bagażnika;

\* Pakiet LE Plus poszerza listę wyposażenia o: światła ksenonowe, tempomat, tylne czujniki parkowania, przednie światła przeciwmgielne, spryskiwacze reflektorów, składane elektrycznie lusterka.

LAND ROVER FREELANDER 2 w limitowanej wersji SPORT jest dostępny z 2,2-litrowym silnikiem DIESLA TD4 z turbodoładowaniem (160 KM/118 kW).





## Odpowiednie buty do auta

Oferta firmy Piloti składa się z czterech linii obuwia dla zmotoryzowanych: Motorsport, Touring, Lusso oraz Moto. Ostatnia linia przeznaczona jest dla miłośników motocykli.

### LINIA MOTORSPORT



Linia Motorsport stworzona została przez i dla profesjonalistów, którzy oczekują od swojego obuwia doskonałej przyczepności, perfekcyjnego wyczucia samochodowych pedałów i komfortu, który zapewni im wygodę prowadzenia samochodu nawet przez wiele godzin. Wszystkie modele z linii Motorsport wyposażone są w niezbędny podczas wyczynowej jazdy system Roll Control.

Buty z serii LMP oraz RSR posiadają homologację FIA, a wszystkie trzy modele zostały tak zaprojektowane, aby zminimalizować ryzyko urazów stóp. Wykonane z najwyższej jakości materiałów, w tym również z ognioodpornego Nomexu, buty z linii Motorsport gwarantują wszystko, czego można oczekiwać od obuwia stworzonego dla profesjonalnych kierowców.

### LINIA TOURING



Maksymalna wygoda, sportowy styl i design bli-

ski wszystkim fanom szeroko pojętej motoryzacji – oto najkrótsza charakterystyka wszystkich modeli z linii Touring, będącej łącznikiem pomiędzy linią Motorsport i Lusso. Buty z serii Touring idealnie sprawdzą się zarówno podczas dłuższych spacerów, jak i wielogodzinnych podróży samochodem. Wszystkie modele z linii Touring wyposażone są w sprawdzony system Roll Control oraz inne zaawansowane technologie. Duży wybór wersji kolorystycznych to gwarancja, że każdy znajdzie coś dla siebie. Najlepsze połączenie komfortu chodzenia z precyzją prowadzenia samochodu. Sportowa elegancja i wyczynowa precyzja w codziennym wydaniu

### LINIA LUSSO



Luksus podczas prowadzenia samochodu i podczas chodzenia. Linia Lusso stworzona została z myślą o tych wszystkich, którzy najwyższą ceną sobie jakości wykonania, komfort i oczywiście styl. Wszystkie modele z linii Lusso zaprojektowane zostały dla prawdziwych miłośników pięknych samochodów i prawdziwego komfortu. Modele z tej serii wykonane zostały z najwyższej jakości skóry i dostępne są w wielu odcieniach brązów i czerni, co zapewnia im bardzo elegancki wygląd. Stylowe, ponadczasowe i po prostu bardzo wygodne. Dzięki zastosowaniu systemu Roll Control wszystkie buty z serii Lusso idealnie sprawdzają się również podczas szybkiej jazdy samochodem.

Materiały motoryzacyjne przygotował  
**TOMASZ MANKOWSKI**

# Odświeżony L200

W polskich salonach Mitsubishi debiutuje właśnie odświeżony model terenowego pickupa L200. Zmiany wprowadzone w tym modelu dotyczą wyglądu nadwozia i wnętrza pojazdu, jego funkcjonalności, komfortu i technologii. Nowe Mitsubishi L200, przy zakupie którego jest możliwe odliczenie 100% podatku VAT jest dostępne w cenie od 61.057 zł netto.



Dokładnie cztery lata po europejskiej premierze niezwykle popularny pickup L200 Mitsubishi rozpoczyna drugi etap swej kariery. W zakładach Mitsubishi Motors Thailand w Laem Chabang wyprodukowano dotychczas 495.914 sztuk, wliczając w to 185.553 egzemplarzy przeznaczonych na eksport do Europy, czyli na swój największy rynek zbytu.

Nowa wersja to kontynuacja udoskonaleń wprowadzonych w roku modelowym 2009, pełna rozwiązań mających na celu odświeżenie wyglądu auta. Nowy L200 wychodzi również naprzeciw potrzebom deklarowanym przez klientów, oferując lepszą funkcjonalność (przeprojektowana platforma ładunkowa dla wersji Club Cab, czyli

półtorę kabiny), komfort (nowe elementy wyposażenia) i technologię (nowa przekładnia automatyczna, niższy poziom emisji CO<sub>2</sub>).

Podobny jak w modelu Pajero Sport/Challenger, czyli pojeździe klasy SUV do zadań specjalnych (model niedostępny na rynku europejskim), przed nowym L200 odchodzi od stylistyki pierwszej generacji na rzecz bardziej surowego wyglądu. Choć nadal przydomina sportowiony model Pajero Evolution, przed nowego L200 charakteryzuje się teraz bardziej wyrazistą konstrukcją zderzaka przedniego w kolorze nadwozia, która podkreśla wysmukły kształt projekcyjnych reflektorów oraz osłony chłodnicy (chrom lub czerń, zależnie od wersji).

Poniżej znajdziemy wydłużone oprawy lamp przeciwmgłowych po obu stronach poszerzonego wlotu powietrza, które czynią przód L200 jeszcze masywniejszym. Podobne wrażenie wywołuje srebrna osłona

stylistyką przedniej części nadwozia, z przednim grillem i zderzakiem w praktycznym czarnym kolorze.

Przeprojektowano także platformę ładunkową. Całość tworzy spójną stylistycznie bryłę. Konstrukcja platformy – zbliżona do rozwiązania zastosowanego już w wersji Double Cab (podwójna kabina) – znajdzie się również na wyposażeniu wersji Club Cab (półtorę kabiny). Zaprojektowano ją z myślą o praktycznym użytkowaniu, dlatego może pochwalić się wyższym i prostszym wyprofilowaniem.

Inżynierowie firmy Mitsubishi Motors z ośrodka rozwojowo-badawczego w Okazaki wsparli kolegów z działu projektowego w działaniach, których celem było podniesienie komfortu jazdy przez wprowadzenie 5-stopniowej przekładni automatycznej zespolonej z nowym 178-konnym silnikiem wysokoprężnym High Power Diesel.

Należy przypomnieć, że ta wersja układu napędowego dostępna będzie obok już oferowanej wersji Medium-Power z 136-konnym silnikiem 2.5Di-D. Dzięki temu europejski klient będzie miał do wyboru poszerzoną gamę konfiguracji układu napędowego.



### NOWY NISSAN NAVARA MOC I INTELIGENCJA.

Inteligencja, wygląd, moc. Oto Nowy Nissana Navara. Pełna kontrola drogi w każdych warunkach dzięki systemowi WD 4x4.

- 190 KM i 450 Nm momentu obrotowego - najmocniejszy silnik w swojej klasie\*
- Uniwersalny system mocowania ładunku C-Channel\*\*
- Nowy system nawigacji Nissan Connect Premium z dotykowym ekranem oraz kamerą cofania\*\*

**OD 68 800 ZŁ + VAT\*\*\***  
**KREDYT 50/50**  
**0% PROWIZJI, 0% ODSETEK**  
(OD 83 936 ZŁ Z VAT)\*\*\*



O szczegóły i jazdę próbną pytaj w naszym salonie Nissana.

### AUTORYZOWANY DEALER NISSAN

Salon w Przeźmierowie: ul. Rynkowa 160  
tel: 61 816 33 80,  
www.polody.pl

Salon w Poznaniu: ul. Tymienieckiego 38  
(róg Mieszka I)  
tel: 61 825 50 96



SHIFT\_the way you move

**NISSAN FINANCE** \*Porównanie opiera się o dane dostępne oficjalnie na dzień 23/04/2010 i dotyczy modeli oferowanych poprzez autoryzowanych dealerów w Polsce. \*\*Wskazane wyposażenie jest wyposażeniem dodatkowym. \*\*\*Cena z uwzględnieniem rabatu okresie od dnia 04/05/2010 do dnia 31/05/2010. RRSO dla kredytu 50/50 oferowanego przez RCI Bank Polska S.A. bez odsetek i prowizji bankowej wynosi 0%, z uwzględnieniem następujących parametrów: okres 12 miesięcy, wpłata własna 50% i spłata pozostałego kapitału po roku. Informacje dotyczące odzyski i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl

**Twój TYDZIEŃ**  
Najchętniej czytany  
w Wielkopolsce

**kasis**  
auto serwis & tuning

62-030 Luboń, ul. Korczaka 3  
tel. 061 810-18-10 fax 061 810-18-11  
kasisauto@wp.pl www.kasis.pl  
(pon. - pt. od 8.00 do 20.00)

- diagnostyka
- przeglądy
- naprawy
- geometria kół



# Jaguar i Prada – łączy ich skóra



Bez wątpienia najbardziej ekskluzywnym, eleganckim i pożądanym rodzajem obicia używanym we współczesnym świecie jest skóra. Jej miękkość, gładkość, grubość, odporność na działanie elementów zewnętrznych decydują o ostatecznym wykorzystaniu. Jaguar od zawsze jest kojarzony z najwyższą jakością między innymi dlatego, że w swoich wyjątkowych samochodach korzysta z najlepszych materiałów wykończeniowych. Do wykonania tapicerek wybrał zatem jednego z najbardziej uznanych producentów skór – włoską firmę Pasubio. Jej wyroby stosują takie znakomite marki ze świata mody jak: Prada, Gucci czy Fendi.

- Marka Jaguar ponad wszystko ceni sobie zadowolenie swoich klientów, dlatego oferuje produkty najwyższej jakości. Tapicerki samochodowe i wykończenie wnętrza wykonane są z najlepszych ga-

tunkowo skór na świecie - bardzo wytrzymałych, a jednocześnie wyjątkowo miękkich i przyjemnych w dotyku. Takie same skóry są stosowane przez ekskluzywne domy mody:



Pradę i Gucci – powiodła Karolina Sobkowiak, Jaguar Brand Manager.

Niewiele osób wie, że skóra wykorzystywana do produkcji tapicerek samochodowych jest jednym z najbardziej wytrzymałych jej gatunków. Producenci wykonują niezliczo-

ną ilość testów zanim produkt ostatecznie trafi do masowej produkcji. Tapicerka samochodowa musi być odporna na działanie różnorodnych czynników np.: temperatura (od -10°C do +120°C), wilgoć, odporność na uszkodzenia (testy symulują intensywne użytkowanie przez minimum 100.000 km).

Jaguar XJ to model, w którym skóra jest głównym materiałem wykończeniowym. Są nią obite wszystkie główne powierzchnie, w tym fotele, deska rozdzielcza, ramy drzwi, konsola środkowa i podłokietniki. Ekskluzywny model Supersport

ma nawet skózaną podszufitkę. Podobnie, jak ręcznie szyty garnitur Savile Road, drobnoziarnista skóra tapicerki posiada przepiękne, podwójne szwy. Te złożone przeszycia o uwodzicielskim wyglądzie dają poczucie najwyższej jakości i nowoczesnego stylu.

## Peugeot Partner wyróżniony

Magazyn flotowy „Flota Auto Biznes” zorganizował 29-31 marca 2010 roku drugą edycję testu samochodów flotowych pod nazwą „Prawdziwy test Flotowy – Starcie Gigantów II”. W segmencie małych aut dostawczych zwyciężył Peugeot Partner.



Na podstawie ankiet wypełnionych kilka miesięcy wcześniej przez blisko 300 fleet managerów nominowano do udziału w teście 29 pojazdów. Opiekunowie aut firmowych wybierali nie tylko marki i modele aut, ale również silniki i preferowany poziom wyposażenia. Tak więc już samo znalezienie się w tym gronie stanowi swego rodzaju wyróżnienie dla marki.

Przez trzy dni 47 ekspertów zajmujących się zarządzaniem flotami w firmach testowało samochody pod kątem ich przydatności do firm. Brano pod uwagę między innymi działanie układu hamulcowego, widoczność, funkcjonalność przestrzeni bagażowej, design itp. Jednak największy wpływ na końco-

wy werdykt miała relacja ceny zakupu i użytkowania pojazdu do jego jakości oraz wyniki spalania. Każde auto było oceniane przez sześciu kierowców, którzy pokonywali tę samą trasę o różnej porze dnia, mierząc spalanie. Odcinki wiodły zarówno drogami miejskimi, jak i pozamiejskimi. Szczegółową analizą zajęło się jury złożone z członków Stowarzyszenia Kierowników Flot Samochodowych.

Auta dostawcze zdominowane zostały przez pojazdy francuskie z koncernu PSA. W segmencie małych aut dostawczych zwyciężył Peugeot Partner.

Jury doceniło w szczególności jego szeroką gamę silników oraz możliwości specjalistycznych zabudów i adaptacji.

## Fiat 500 o 1500 twarzach



Z początkiem maja wystartował nowy projekt poświęcony modelowi Fiata 500, który ostatnio osiągnął liczbę 500.000 wyprodukowanych sztuk, w zaledwie 31 miesięcy od wprowadzenia na rynek. Aby uczcić ten wynik, Fiat wraz z udziałem społeczności zrzeszonej na stronie www.fiat500.com, stworzy jedną wyjątkową „pięćsetkę” o nazwie „Fiat 500 Millesima” („Fiat 500 Tysięczny”).

Nadwozie tego unikalnego egzemplarza będzie całkowicie pokryte 1500 zdjęciami z twarzami właścicieli i miłośników Fiata 500, którzy w różny sposób przyczynili się do niezwykłego sukcesu tego samochodu.

Aby zarezerwować miej-

scę na karoserii tej wyjątkowej „500-ki” wystarczy wejść na stronę internetową www.fiat500.com i użyć specjalnej aplikacji przedstawiającej plan nadwozia Fiata 500. W kilka minut użytkownik może zarezerwować on-line fragment dostępnej jeszcze powierzchni na samochodzie, wysyłając swoje zdjęcie. 70% miejsca jest przeznaczone dla posiadaczy Fiata 500, pozostałe 30% dla miłośników projektu.

Po zakończeniu fazy rezerwacji, „Fiat 500 Millesima” będzie wyprodukowany w trzy tygodnie i będzie uczestniczył w licznych imprezach i wystawach.

Przypomnijmy: 4 lata temu, w maju 2006 roku, Fiat pierwszy raz w historii mo-

toryzacji zaangażował tysiące miłośników marki z całego świata, którzy poprzez międzynarodową platformę internetową „500 wants you”, wyrazili swoje życzenia na temat samochodu, który w lipcu 2007 zadebiutował jako Fiat 500.

Dzisiaj strona www.fiat500.com to społeczność licząca ponad 120.000 aktywnych użytkowników z 206 różnych krajów, którzy uczestniczą w ponad 30 aktywnościach on-line. Strona ta była przeglądana prawie 240 milionów razy.

Tak więc także z tym nowym projektem platforma www.fiat500.com nie przestaje nas zaskakiwać, proponując cały czas oryginalne i nowe projekty.



### EWOLUCJA JEST DOBRA

FIAT Z RODZINY PUNTO JUŻ OD  
**32 490 ZŁ**  
▪ RATY JUŻ OD 392 ZŁ MIESIĘCZNIE



www.fiat.pl

**AUTO-CENTRUM S.A.**

60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17  
tel. (061) 8290-304



Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Rodzina Punto: Punto Classic już od 32 490 zł, Grande Punto już od 34 490 zł (cena dotyczy wersji Fresh), Punto Evo już od 36 990 zł (cena dotyczy wersji Active). Parametry kredytu przyjęte do kalkulacji raty i RRSO: cena samochodu 32 490 zł, oprocentowanie nominalne 6,99%, okres kredytu 96 miesięcy, 22% pierwszej wpłaty, ubezpieczenie spłaty kredytu Bezpieczny Kredyt w opcji Promo, ubezpieczenie wartości fakturowej samochodu GAP Faktura 2 i opłata przygotowawcza 5%, finansowane w kredycie. RRSO: 9,50%. Szczegóły oferty w salonie.